

No. 245

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumery  
w Łodzi:  
Mies. z dod. ilust. 4,21 gr  
Odnoś. do dem. 30 gr  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5,21 gr  
Poza Łódź egz. 37 gr  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXX r.  
Istnienia.**

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Sroda, dnia 7 września 1927 r.

## Na pięć lat ciężkiego więzienia został skazany generał Zymierski.

Motywy wyroku i okoliczności łagodzące.

Obrońca wnosi zażalenie nieważności wyroku.

Warszawa 6 września (aw)

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem gen. Bronisława Sikorskiego ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok, skazujący gen. Zymierskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, pozbawienie stanu oficerskiego i wydalenie z wojska. W myśl art. 54 K. K. z 1903 r. w redakcji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 września 1926 r., zalicza się oskarżonemu na poczet kary areszt, śledczy od 28 maja 1926 roku.

Drugi oskarżony Burgiel Mączyński został zwolniony.

Sąd uznał gen. Zymierskiego winnym, że w charakterze szefa administracji armii, w sprawach związanych z zaopatrzeniem armii, użył świadomie swego stanowiska na szkodę Skarbu Państwa, zezwalając na wydanie firmie „Protekta” zamówienia na 100 tysięcy sztuk maszek gazowych, po 24 zł. sztuka, gdy cena najdroższej maski powinna była wynieść 16 zł. 50 gr., różnica więc na każdej masce wyniosła co najmniej półtora dolara (według ówczesnego kursu).

Sąd podkreśla, że gen. Zymierski wiedział, iż „Protekta” nie ma fabryki; więc mu si otrzymać zaliczkę. Zaliczkę firma ta otrzymała: pierwszą w wysokości 500 tysięcy zł., na 176 dni przed wywiązaniem się ze zobowiązania, druga na 31 dni — w kwocie 366 tysięcy złotych.

Dalej sąd stwierdza, że gen. Zymierski otrzymał łapówkę w kilku wypadkach, wliczonych w treści odczytywanego wyroku. Sąd zarzucił wreszcie gen. Zymierskiemu, że wstrzymał on umyślnie decyzję komisji w sprawie zaopatrzenia armii w 5 tysięcy gaśnic.

Jako okoliczności łagodzące przyjął sąd dotychczasową sądową niekaralność oskarżonego, jego wybitną opinię służbową i zasługi bojowe, dalej że do czynu karygodnego dał się spowodować przez ludzi

złej woli, trudne warunki materialne rodziny oskarżonego, wreszcie jego działalność ideową w drużynach strzeleckich przed wojną i rany odniesione na froncie.

Obrońca gen. Zymierskiego mec. Szulej wniósł zażalenie nieważności wyroku.

W dniu wczorajszym po otrzymaniu powyższego doniesienia redakcja „Rozwoju” wydała dodatek nadzwyczajny, który został natychmiast rozechwytyany.

## Lotnik - rekordzista oszustem

Posługując się fałszywym wysokościomierzem wykombinował rekord światowy.

Paryż 6 września (ate)

Komisja sportowa francuskiego Aeroklubu zdyskwalifikowała francuskiego lotnika Callizo, który umieścił na samolocie przyrząd, mierzący fałszywie wysokość. Callizo niedawno zdobył rekord wysokości,

który wynosił zgórą 10 tysięcy metrów, podczas gdy w rzeczywistości samolot unosił się tylko na wysokość 4 tysięcy metrów. Ponieważ lotnikowi dowiedziono oszustwo, wszystkie jego rekordy zostały unieważnione, on sam zaś uległ dyskwalifikacji.

## Zamach na parowozownię w Kościerzynie.

Szmata przesycona benzolem i naftą zgasła, bomba nie eksplodowała.

Warszawa 6 września (pat)

Dnia 4 bm. o godz. 1—ej w nocy nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić parowozownię na st. Kościerzyna gdańskiej dyrekcji kolejowej na linii Hohenstein—Chojnice. Sprawcy zamachu po wybiciu szyb w okratowanym oknie prywatnego mieszkania w parowozowni, wrzucili do niej przesyconą benzolem i naftą szmatę, która, wypaliwszy kawałek podłogi, przez nikogo niezauważona, sama zgasła.

Równocześnie znaleziono w pobliżu okna bombę, która miała zwęglony lont, odbiwszy się od ramy okiennej, spadła do

ogrodu, gdzie wskutek wilgoci lont przestał się tlić i bomba nie eksplodowała.

O zamachu powiadomione zostały władze śledcze i policyjne, przyczem równocześnie władze kolejowe wdrożyły śledztwo.

## W Zawierciu Rozwiązano Radę Miejską.

Olkusz 6 września (aw)

Rada miasta Zawiercia została rozwiązana. Termin wyborów ustalony został na 16 b. m.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

5127

Dziś.

Dziś.

Po raz pierwszy w Łodzi, — Perla kinematografii — Piękny film według scenariusza i reżyserji genialnego CHARLIE CHAPLINA

Półświatek paryski

dramat duszy kobiecej — W roli głównej Adolf Menjou.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie miejsca, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1 do 5 po pol. I m. 80 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od g. 5 do 9 p.p. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

# Uzupełnić luki Locarna!

## Ideę ogólnego paktu o nieagresji przedstawi Zgromadzeniu Ligi Narodów delegacja polska.

Oficjalny komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Berlin 6-9 (pat)

Cała dzisiejsza prasa popołudniowa starała się wykazać, że projekt Polski paktu o nieagresji został opracowany bez porozumienia się z Briandem, lecz w porozumieniu z Poincarem.

Projekt ten, jak piszą „Deutsche Allgemeine Zeitung”, „Berliner Tageblatt” i „Vossische Zeitung” podobno nie odpowiada Briandowi.

Według tych dzienników Briand nosi się z zamiarem wystąpienia z własną inicjatywą, która zdąży do rozszerzenia podstaw Locarna. Projekt Polski był mu bardzo nie na rękę.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze w związku z tą sprawą, że Briand liczy się z tem, że Polska nie przeformuje swego stanowiska. Dziennik przewiduje, że w tym momencie Briand wystąpi z własnym projektem, który, zdaniem dziennika, może być dla Niemiec znacznie niebezpieczniejszy, aniżeli koncepcja polska.

Genewa 6-9 (pat)

Według informacji, jakie otrzymano z kół międzynarodowych, delegacja angielska zdradza tenden-

cję do zajęcia raczej odmownego stanowiska względem polskiego planu stworzenia nowego paktu o nieagresji. W kółkach delegacji angielskiej jest wypowiedziana opinia, że rzeczą zupełnie zbyteczną jest stwarzanie nowego protokołu lub nowego paktu, mającego za cel skłonienie państw do wypełnienia zobowiązań włożonych na nie już przez pakt Ligi Narodów.

Berlin 6-9 (pat)

Donoszą o spotkaniu Chamberlaina z Briandem które miało miejsce wczoraj wieczorem. Dziennik zapewnia, że przedmiotem rozmów obu ministrów były kwestje związane ze stosunkiem Niemiec do Francji, oraz sprawy, dotyczące akcji rządu polskiego w sprawie paktu o nieagresji.

Minister Sokal po odbyciu wczoraj wieczorem narady z Paul-Boncourem ustalił tekst projektu paktu o nieagresji i że projekt ten ma przedstawić dzisiaj Chamberlainowi i Briandowi.

Warszawa 6-9 (pat)

Wobec nieścisłych i przesadnych wiadomości które ukazały się ostatnio w prasie na temat projektu polskiego co do paktu ogólnego o nieagresji. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: Delegacja polska na obecnym zgromadzeniu Ligi podda pod rozważenie i dyskusję zgromadzenia ideę ogólnego paktu o nieagresji. Pakt ten, którego formę trudno obecnie przed wypowiedzeniem się zgromadzenia przewidzieć, byłby niejako uzupełnieniem paktu Ligi Narodów, który jednak — jak wiadomo — nie wyklucza całkowite wojny ze stosunków międzynarodowych. Ogólny pakt o nieagresji byłby otwartym dla wszystkich członków Ligi, ewentualnie nawet dla państw, do Ligi nienależących. Pakt ten, rzecz jasna, nie byłby wymierzony przeciwko nikomu, miałby na celu jedynie ugruntowanie zaufania pomiędzy narodami, zwiększenie powszechnego bezpieczeństwa, a co zatem idzie — podniesienie wpływów i autorytetu Ligi Narodów.

## Ogłoszenie

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. „o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527 art. 8), oraz na uchwałach Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcy m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 860 z dnia 6 września 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.		
w hurcie:		
mąka żytnia 55%		60 gr.
mąka pszenna 50%		80 gr.
w detalu:		
mąka żytnia 65%		66 gr.
mąka pszenna 55%		88
chleb żytni pyłkowy 65%		60
chleb żytni-pyłkowy 50%		63
2 kg. bochenek chleba pytl. 50%	1 zł. 25 gr.	
chleb razowy		45
pieczywo pszenne (bułki) 1 zł. gr.20		
1 bułka o wadze minimum 4 dekagr. 5 gr.		

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną, I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku, (Dz. U. R. P. Nr. 81 z 1926 roku, poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku — aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złot. o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 7 września 1927 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(-) W. Groszkowski.

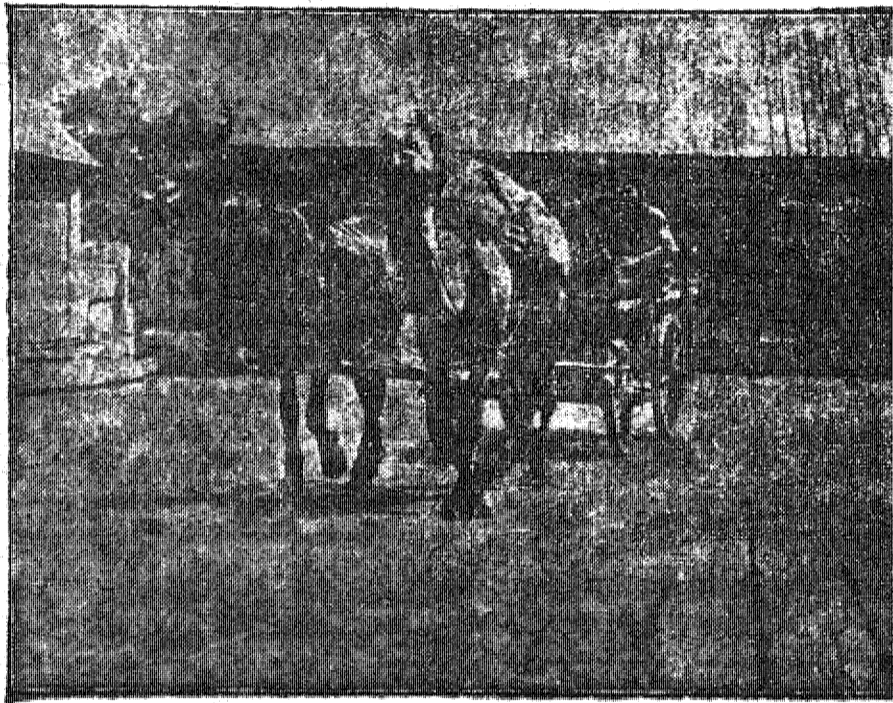
Do akt. Nr. 635 1927 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Trauguta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 września 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy uli i Przejazd pod Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Młynarskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1010.

Łódź, dnia 5 września 1927 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI 3139.



Śledy straszliwej klęski głodu, jaka w latach 1920-21 nawiedziła prowincje nadwołżańskie, dotychczas jeszcze nie zostały zatarte. Koloniści niemieccy odciągają po dziś dzień dotkliwy brak koni i są zmuszeni do wozów swych zaprzęgać „kombinowane” pary. Na obrazku naszym widzimy wóz kolonisty niemieckiego, ciągnięty przez konia i waelblada.

## Marzenia ściętej głowy.

W pogoni za wielkim imperjum monarchiści rosyjscy stracili prawo azylu na Łotwie.

Ryga 6-9 (pat)

Jak podaje tutejsza prasa na skutek doniesień o gorączkowej działalności zwolenników pretendenta do tronu rosyjskiego, b. wielkiego księcia Cyryla, wśród kół emigrantów rosyjskich na Łotwie, łotewskie ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło w ostatnich dniach przeprowadzenie rewizji w mieszkaniach wielu Rosjan. Na skutek tych rewizji, podczas których znaleziono wiele kompromitującego materiału, 10 osób zostało

aresztowanych.

Jak wynika z dochodzeń, zwolennicy wielkiego ks. Cyryla dążą do odbudowy wielkiego imperjum rosyjskiego w jego dawnych granicach przyczem monarchiści na Łotwie stale otrzymują instrukcję z paryskich kół emigracji rosyjskiej, a w działalności swjej bez skrupułów intrygują przeciwko Łotwie. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie cały szereg monarchistów rosyjskich otrzyma rozkaz opuszczenia Łotwy.

Do akt. Nr. 610 1927 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Trauguta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 września 1927 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego pod Nr. 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Bracia Piotrkowscy” i składających się z 2 maszyn do wyrobu pończoch oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 6 września 1927 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI 3137.

Do akt. Nr. 462 1927 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Trauguta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1927 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 82 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rudy wól Rózi i Mordki Mendla małż. Pławat i składających się mebli oszacowanych na sumę zł. 690.

Łódź, dnia 6 września 1927 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI 3141.

# Ponure morderstwo w poselstwie sowieckim

## wciąż jeszcze otoczone mrokami tajemnicy.

### Złoto zbrukane krwią nie zdołało powstrzymać świadka od złożenia zeznań

Sfałszowanym listem zwabiono Trajkowicza do gmachu poselstwa,

Warszawa 6 września (tel. wł.)

—Sprawa ponurego zabójstwa w poselstwie sowieckim nie przestaje być w dalszym ciągu tematem do snucia najrozmaitszych przypuszczeń i domysłów co do faktycznego zarówno tła, na jakim rozegrało się zajście, jak i metod, jakimi posiłkują się funkcjonariusze sowieccy w odniesieniu do osób odwiedzających mury poselstwa.

Doniesienie nasze wczorajsze o zgłoszeniu się do władz nowego świadka zabójstwa, niejakiego Bohdanowicza — uzupełnić należy zaznaczeniem, że Bohdanowicz nasamprzód zgłosił się do władz policyjnych a następnie przez te skierowany został do sądu śledczego.

Dziś był on przez sędziego przesłuchany i kategorycznie potwierdził zeznania złożone w policji co do tego, że strzelał do Trajkowicza Szlecer w każdym razie w tym czasie, gdy on, Bohdanowicz znajdował się

jeszcze w gmachu poselstwa.

Bohdanowicz miał władzom oświadczyć że zeznania swe składa mimo, iż usiłowano pieniędzmi wpłynąć na niego, aby się od zeznań powstrzymał. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu i zmierza do wyświetlenia wszystkich okoliczności, które towarzyszyły wejściu Trajkowicza do gmachu poselstwa i akcji, jaką podjęto przeciw niemu, gdy znalazł się on już wewnątrz gmachu.

Dla wyjaśnienia jej bardzo ważną jest odpowiedź na pytanie: Kto wezwał Trajkowicza do Warszawy?

Jak wiadomo, dotychczas uchodziło za rzecz ustaloną, że Trajkowicz przyjechał do stolicy wezwany listem opiekunki swej p. Kędzierskiej. W liście tym p. Kędzierska serdecznie zapraszała swego wychowanka aby na kilka dni odwiedził ją w Warszawie i pomógł jej do załatwienia kilku spraw gospodarczych z powodu choroby męża. Tymczasem okazuje się, że p. Kędzierska listu do Trajkowicza nie wysyłała! List zaś stał sfałszowany przez kogoś, komu zapewne z takich czy innych względów zależało na ściągnięciu Trajkowicza do Warszawy.

List pisał po polsku ktoś nieinteligentny z szeregiem błędów ortograficznych, starając się o podrobienie charakteru p. Kędzierskiej. Autor sfałszowanego listu był zapewne dobrze poinformowany o stosunkach łączących ją z tragicznie zabitym wychowankiem.

Władze śledcze zajmą się sprawą sfałszowanego listu, gdyż wykrycie autora może znacznie przyczynić się do wyjaśnienia sprawy.

Niemniej ważną rzeczą jest ustalenie nazwiska tego który prosił Trajkowicza o załatwienie sprawy w poselstwie sowieckim. Dotychczas nazwisko tego człowieka, nie jest znane.

## 15 Loteria Państwowa

### V klasa — 24 dzień

200.000 zł. nr. 96042  
5.000 zł. n-ry: 30670 83962 84604.  
3.000 zł. nr. 41018  
2.000 zł. n-ry: 7893 43701 66683 73415 86613 88223  
1.000 zł. n-ry: 11150 13620 14169 14748 22478  
41296 51433 52284 57114 64770 80441 85223 90249 101495.  
600 zł. n-ry: 1691 11446 20357 4370 54297 71557  
73836 79677 81222 86650 90656 95749.  
500 zł. n-ry: 2594 11776 12133 31526 33723 35539  
62562 63332 69145 80066 92078 103097.  
400 zł. n-ry: 110 1778 11329 12687 13812 14872  
17218 18955 19637 24128 24886 25123 26276 27530 27583  
28443 30157 36581 38862 41458 42004 42316 43208 43309  
45727 46981 47343 47541 49930 54930 55636 56955 57529  
59720 60234 63723 64059 68327 68341 70108 73314 74532  
75834 77425 81519 83420 83693 87341 87562 88196 89849  
94043 95727 98965 100126 103917 104314 104688.  
300 zł. n-ry: 272 720 885 1044 1441 2010 2158  
38603 388 5007 5327 5793 6230 6443 6720 7785 8365  
8590 10552 10927 11466 11978 12632 15079 15319 15399  
15817 17093 18706 10412 22052 22114 23834 24082 25819  
27476 28039 29302 29340 29477 29570 31474 31953 32123  
33713 34133 34816 35620 37505 38057 38342 39138 39891  
42305 43534 43613 44132 48647 49147 51980 52071 52271  
54003 54713 55821 56256 57493 59318 59506 59548 59506  
60592 60839 61237 61337 61338 61573 62219 62494 63399  
65057 65533 66013 66230 66707 67487 68136 68731 69242  
69370 70353 71048 71362 72803 73211 74852 76936 77697  
78154 78355 78642 79435 79459 79531 79794 70007 80343  
81497 81984 84101 85284 86383 86451 86682 87382 87697  
87714 88380 88408 90080 90563 91361 91592 93945 94033  
94087 95455 96652 97698 97707 98197 100343 100890  
101563 164300 103251 105552 104083.

Do akt. Nr. 864 1927 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Trauguta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 września 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego pod Nr. 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Epszajn i Zółtkowski” i składających się z maszyn do wyrabiania pończoch, motoru elektr. kasy ogniotrwałej, przedzwy i t.p. oszacowanych na sumę zł. 4.430. 3135  
Łódź, dnia 6 września 1927 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI

## Rekord bigamji.

Za siedem żon posiedzi sześć lat w więzieniu.

Lublin 6 września (aw)

Sąd apelacyjny w Lublinie skazał dzisiaj na 6 lat ciężkiego więzienia Józefa Korpusa za bigamję.

Józef Korpus pobił swego rodzaju re-

rekord, wchodząc 7—em razy w związki małżeńskie, przyczem w każdym wypadku żonę chwilową porzucił, nawiązując z inną stosunki, kończące się z reguły zawarciem nowego związku małżeńskiego.

## Jak się kupuje wyborców

### Senat gdański, wbrew zleceniu Ligi Narodów, zatwierdza dalsze awanse urzędników.

Gdańsk 6-9 (pat)

Przed kilku tygodniami nacjonalistyczny senat W. M. awansował kilkuset oddanych sobie urzędników przy rozmaitych władzach W. M. Awanse te wywołały wówczas wielkie oburzenie w szerokich kołach ludności W. M., upadającej pod ciężarami świadczeń podatkowych. Obecnie, jak podaje interpelacja zgłoszona w Sejmie gdańskim przez liberałów niemieckich, senat W. M. zamierza dokonać dalszych awansów.

Awanse te pozostając w jaskrawej sprzeczności z zasadą oszczędnościową, zaleconą katego-

rycznie przez Ligę Narodów, podyktowane są zbliżającymi się wyborami do Sejmu gdańskiego i mają wyłącznie na celu pozyskanie wśród kół urzędniczych jaknajwiększej ilości wyborców dla stronnictwa niemiecko-narodowego, będącego główną podporą gdańskiego senatu W. M. Liberalni Niemcy, oceniając właściwie ten manewr nacjonalistów niemieckich, nie liczą się z interesami finansowymi W. M. obliczony wyłącznie na wybory, domagają się wstrzymania wszelkich awansów, zgodnie z oszczędnościowymi zaleceniami Ligi Narodów.

## Sowiety sfinansowały powstanie Indian.

Miljon franków za wywołanie powstania

Nowy Jork 6-9 (pat)

Według doniesień z La Paz; rząd Boliwji przedłożył senatowi szereg dokumentów, które dowodzą, że ostatnie powstanie Indian zostało sfinansowane przez rząd sowiecki. Dokumenty te zostały przesłane rządowi boliwijskiemu przez jego posła w Paryżu. Wynika z nich, że rząd sowiecki

obiecował szefowi komisji politycznej Martinesowi, miljon franków, jeżeli wywoła powstanie. Senat, po przestudjowaniu dokumentów, przyjął rezolucję, w której wyraża życzenie, aby proklamowany został stan oblężenia i aby rząd wystąpił z jaknajwiększą surowością, przeciwko bolszewizmowi.

# „Umiarkowani“

## Stosunki polityczne w Polsce upodobnione do stosunków francuskich:

Łódź dnia 6 września.

„La Revue de Paris“ przeprowadziła ankietę o stronictwach politycznych we Francji. Jednym z owoców tej ankiety jest artykuł pod tyt. „Umiarkowani“ (Les Moderes) pióra p. de Fels.

Artykuł powyższy z naszego punktu widzenia, możnaby zatytułować: „Tak, jak by u nas“, dla tego podamy poniżej niektóre ustępy, wyjęte z pracy francuskiego polityka.

...Dalecy jesteście od radowania się konstatając smutny stan bezwładny i rozproszony w którym, znajdują się ugrupowania umiarkowane. Przeciwnie pragniemy przyczynić się do wyleczenia tych chorób. Pełni szczerości i ze świadomym obiektywizmem chcemy czynić to, co uważamy za obowiązek: obudzić zgasłe energie, a zbudzić wspanialszy, jednoczyć je — oto nasz cel...

„Obawiamy się, że późno już aby przywrócić radykalizmowi jego swobodę działania. Polubił on swą chorobę, i nie żyje, czy sobie, aby go z niej uwolnić.

Niech nam będzie darowanym, jeżeli odwołujemy się do porównania, zbyt może dramatycznego, lecz trafnego, do przerażającego obrazu z piekła dantejskiego, do zdrajcy, pochłoniętego z całą zachłannością głową naprzód przez paszczę bestji. Tylko nogi ofiary bijące bezładnie powietrze świadczą, że jeszcze istnieje. Podobnie, radykalizm jest w trzech czwartych — pochłonięty przez kolektywizm marksowski. Bez ratunku...

Ponieważ bezpłodność radykalizmu, należy dzisiaj do — faktów stwierdzonych, z tym większą siłą wysuwa się przeznaczenie i celowość jednolitego kierunku umiarkowanego; w nim tkwi cała nadzieja zaprowadzenia ładu i praworządności oraz ich obrony...

...Minimum, jakiego żądać można od czynników podejmujących się rządzić społeczeństwem, jest wykazać iż są w możności bronić i siebie i społeczeństwo. Obrony nie prowadzi się biernym oporem, lecz czynem, lecz prowadząc politykę jednocześnie zachowawczą, śmiałą i wspaniałomyślną, oraz odhierarchizując demagogii wywrotowej jej główną broń: żądania słuszne i żale — uzasadnione, które ona eksploatuje, i na których żeruje dla własnych korzyści...

...Ugrupowania umiarkowane muszą być czynne i społeczne...

Dzisiaj wydaje się jasnym, że najlepszym sposobem utrzymania w równowadze społeczności robotniczej, narażonej na uderzenia różnych rywalizujących ze sobą utopji socjalnych, które czynią ją bądź to bezwładną, bądź to szkodliwą, jest powołać syndykalizm do wieczystej własności. Trzeba zastąpić, prawodawstwo zarażone marksyzmem, nowym prawodawstwem; pojęciem i opracowaniem jako funkcje syndykalizmu własnościowego. Syndykalizm nie mógł nigdy i nigdy nie będzie mógł zastąpić pracodawstwo ani w jego postaci indywidualnej ani w jego postaci zbiorowości kapitałów. Z natury rzeczy przypada mu w udziale rola czynnika pośredniczącego między państwem, a patronatem: dokonać tego, — co pierwsze czyni źle i drogo oraz tego — co drugi nie może sam czynić pomimo jaknajwiększej dobrej woli. Złączone i stowarzyszone na platformie równych praw anonimowe kapitały i Społeczność Robotnicza powołane są do — ustanowienia korporacji

przyszłości. W tak pojętej nowej korporacji spoczywa rozwiązanie najważniejszych naszych bolączek społecznych: zdrowe i wygodne mieszkalnictwo robotnicze; ubezpieczenie od bezrobocia, od inwalidztwa i ubezpieczenie na starość...

Stronictwo umiarkowane o tyle ma rację bytu i rozwoju, o ile potrafi obronić inicjatywę społeczną i konstytucyjną od zakusów Wszechwładnego Państwa, do którego dąży kolektywizm i jego sympatyk radykalizm, po ruinach chrześcijańskiej kultury i cywilizacji. Inaczej postępując umiarkowani, skasują się do smutnej roli maruderów w orbicie pięciu — ramiennej, czerwonej gwiazdy komunistycznej.

Należałoby się aby nasze sfery intelektualne rozważały powyższe myśli francuskiego polityka i czynem ujawniły swe. nena maxima culpa, inaczej — zmiecie nas wiatr od wschodu. inż. K. Folkierski.



W Cincinnati (stan Ohio) otwarto niedawno szkołę, do której przyjmowane są tylko bliźnięta. Na zdjęciu naszym widzimy wychowanków oryginalnej tej uczelni w czasie nauki. Rzecz charakterystyczna, że większość bliźniąt jest jednej płci, gdyż jak z ilustracji widzimy, tylko jedną parę bliźniąt stanowią chłopczyk i dziewczynka.

## Polacy za granicami kraju.

### 6 milionów Polaków na emigracji

—Wielkie rozdrobnienie roli od wielu lat zmuszało ludność wiejską do szukania chleba w mieście, w fabrykach i kopalniach a gdy i tu było ciasno — do wyjazdu w dalekie nieraz strony pisze p. St. Rymar. Wiadomo że przed pół wiekiem już płynęła z ziemi polskiej wielka fala do Stanów Zjednoczonych Ameryki, i druga mniejsza fala „na Sachsy“ do Niemiec. Obok tych dwu wielkich rzek wychodźców naszymi płynęły liczne mniejsze potoki do Danji, do Kanady, do Brazylii do Czech na Syberję. Obok tego strumyki drobne rozniosły Polaków po wszystkich krajach całego świata. Dość powiedzieć, że i obecnie istnieją w: Charbinie (w Chinach): gazeta polska, szkoły polskie, a nawet całe gimnazjum polskie. Dość przypomnieć, że 40 kilka lat temu z powiatów kańcuckiego, przeworskiego i okolicznych wywędrowało kilka tysięcy biednych chłopów do dawnej Bośni i dziś należą do państwa serbsko-chorwacko-słoweńskiego, co krótko Jugosławia się nazywa. Powodzi im się kiepsko. Opiekuje się nimi jedyny polski ksiądz Bielecki, ale i on w nędzy. Takich Polaków co za chlebem poszli w świat, liczymy na okrągłe 6 milionów głów, z tego przeszło połowa mieszka w Ameryce. A iluż wyrzekło się polskiej mowy, polskiego narodu a często i kościoła rzymsko-katolickiego?

—Po wojnie dużo się zmieniło nietylko u nas, ale i w świecie. Ameryka zamknęła się i nie puszcza robotników, to samo częściowo robią i Niemcy. Żydzi mogą bez przeszkody jechać do Palestyny, ale niema tam co robić, więc jechać nie

chcą. Gdy przed wojną jechało do Ameryki rok w rok do 400,000 ludzi, a nawet i pół miliona to teraz wyjeżdża zaledwie parę tysięcy. I tak w roku 1920 wyjechało z Polski do Ameryki 4,831 osób, w r. 1921 — 96,089 osób w r. 1922 — 28,635 osób; w r. 1923 — 26,538 osób; w r. 1924 — 18,806 osób; w r. 1925 — 5,341 osób. Więcej władze amerykańskie nie puszczają. W tym samym czasie wróciło z Ameryki do Polski w r. 1920 — 18,190 osób; w r. 1921 — 18,190 w r. 1922 — 33,581 osób; w r. 1923 — 5,439 osób; w r. 1924 — 2,594 osób; w r. 1925 — 3,721 osób. A więc z 4 milionów Polaków, żyjących w Ameryce wraca rocznie do Polski zaledwie parę tysięcy, czyli jeden na dwa tysiące. Dawniej gdy wrota Ameryki były wolne i otwarte było inaczej, dziś kto się do Ameryki dostał siedzi tam wytrwale. Ale nie sądźcie że do Ameryki z Polski pojechali sami Polacy — w większej części pojechali Żydzi, a nie Polacy. Polaków pojechało tylko: w r. 1920 — 2,519 osób (a Żydów 14,292) w r. 1921 — 21,146 (a Żydów z Polski i innych krajów 119,036) w roku 1922 — 1922 — 6,357 (a Żydów 55,224) itd. Rosinów w tym czasie przybyło do Ameryki zaledwie parę tysięcy.

W Niemczech przed wojną pracowało dużo robotników obcych. Tak na przykład w roku 1914 było w rolnictwie 436,736 robotników obcych, a w przemyśle 346,122 robotników obcych. W tej liczbie było 291,533 Polaków z dawnego państwa rosyjskiego i 75,490 Polaków z Galicji nadto było 114,263 Rosinów, 79,411 Niemców itd.

**PODRECZNIKI SZKOLNE**  
KSIĘGARNIA  
**47 LUDWIKA FISZERA 47**  
PIOTRKOWSKA

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Płeć brzydka wymiera... Brak mężczyzn w Europie.

Badacze współczesnych stosunków mają nielada zmartwienie. Już kiedyś francuski profesor p. Pinard w swych obliczeniach doszedł do śmiałego wniosku, że rocznie około 1.000.000 Francuzek, chociażby chciało nie ma za kogo wyjść za mąż wskutek... braku mężczyzn, przedewszystkiem, a powtórnie — wskutek rozluźniania się węzłów życia rodzinnego we Francji. Obliczenia prof. Pinarda dotyczyły wprawdzie tylko Francji; ale nie lepiej dzieje się w całej Europie.

Statystyka zaludnienia poszczególnych państw europejskich stwierdza że w Europie brak jest mężczyzn. Zobaczmy szczegółowo, jak ta sprawa wygląda.

A więc w Rosji europejskiej na 111.371.500 mieszkańców, 52.765.100 to mężczyźni, a 58.606.400 — kobiety; a więc kobiet jest więcej o 5.841.300. Drugim państwem są Niemcy: na 30.537.749 mężczyzn mają one 32.581.033 kobiet — więcej o 2.049.284.

Na trzecim miejscu stoi Hiszpanja, gdzie jest kobiet więcej o 643.078, potem Czechosłowacja — 494.166, Portugalia — o 321.355, Austria — o 238.475, Węgry — o 238.335, Jugosławia — o 230.229; Sywajcarja — o 138.074; Belgja — o 118.916; Szwecja — o 107.97; najmniejszą różnicę wykazuje Bułgaria, gdzie kobiet jest więcej zaledwie o 5.403. Łącznie w 19 państwach europejskich uwzględnionych przez statystykę jest więcej kobiet niż mężczyzn o 10.981.151.

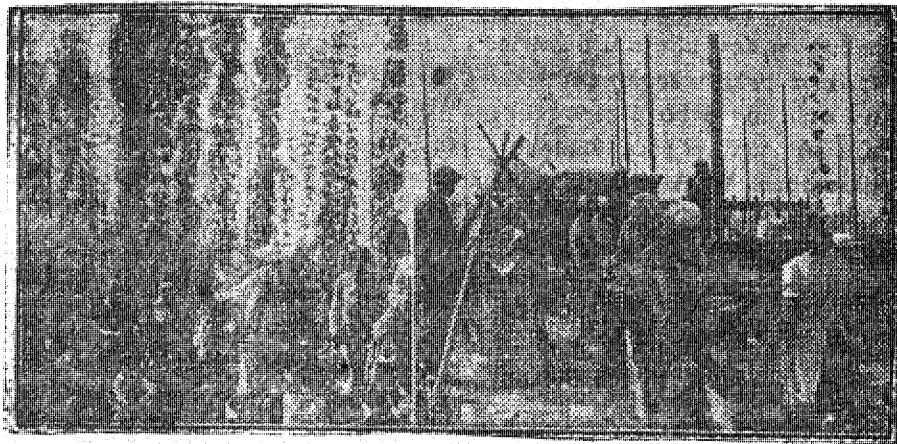
Zgoła inne stosunki pod tym względem panują w innych częściach świata: Azja, Afryka i Ameryka. mają więcej mężczyzn niż kobiet. Szczególnie w Azji. Wśród 39.130.055 mieszkańców Indji angielskich mężczyzn jest więcej o 9.056.083. Między mieszkańcami Japonji jest więcej mężczyzn 1.094.713. Rosja azjatycka ma ich więcej o 1.094.713. Palestyna najmniejszą wykazuje

przewagę, bo 17.054. Statystyka Chin jeszcze jest niedostępna, ale próbne obliczenia wykazały, że i tam ilościowo mężczyźni znacznie przeważają.

Zobaczmy Afrykę, chociaż niewiele pod tym względem o niej wiemy. Otóż w Unji południowo-afrykańskiej mężczyzn jest więcej o 156.191 a w Egipcie — o 20779.

Znacznie wyraźniej różnice występują w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych,

gdzie przewaga mężczyzn wynosi 2.090.243, w Argentynie — 568.809 w Brazylii — 252.031. Z danych jakie przedstawiłszy wynika, że przewagę kobiet w Europie wyrównywa przewaga mężczyzn w innych częściach świata. Chodziłoby o masowe przesiedlania... Ale tu już wkraczamy w dziedzinę, gigantycznych, poprostu, pomysłów, których rozwiązanie — pozostawmy specjalistom.



Czechosłowacja jest, jak wiadomo, jednym z najpoważniejszych producentów chmielu w Europie. Na obrazku naszym widzimy fragment ze zbiorów chmielu, trwających zazwyczaj około 2 tygodni.

## Osa w mózgu i szklany brzuch. Dowcipny lekarz zastosował właściwą metodę.

W „Wiener Journal“ p. Trebor Lleb opowiada następujące zdarzenie.

— Byłem przed laty porucznikiem w bośniackim pułku w Bielinie i przyjaźniłem się bardzo z lekarzem pułkowym. Przyjaciel mój miał klijentelę i wśród ludności cywilnej. Pewnego razu poprosił mnie, abym asystował mu przy bardzo ciekawej operacji. Chodziło o rzadką chorobę: jednemu z chłopów wydawało się, że ma w mózgu osę, która mu się tam dostała przez ucho podczas roboty w polu. Nazajutrz rano przywdziałem biały kaftan i udałem się do sali operacyjnej. Siedział już tam pacjent jęcząc głośno z bólu i zatykając sobie u-

cho. Ze operacja nie miała być przeprowadzona na serio, zaraz się domyśliłem z miny doktora, który mnie poprosił, aby zachować się poważnie. Następnie polecił mi zawiazać oczy chłopu przepaską. Gdy to się stało, wyjął z małej torebki papierowej jakiś przedmiot i ukrył go w dłoni. Trzymałem pacjenta za rękę, a wtedy lekarz wymierzył mu siarzysty policzek i w jednej chwili zdarł przepaskę. — Oto osa, którą wydoostałem wam z mózgu — zawołał triumfalnie, pokazując chłopu zawczasu już przygotowaną osę.

Chłop był rad niezmiernie i zapewniał, że po tej operacji bóle ustały.

W jakimś czasie potem lekarz pułkowy poprosił mnie o asystowanie przy drugiej operacji, również zajmującej. Właściciel pewnej restauracji dostał manji prześladowczej, że ma brzuch ze szkła. Zwrócił się więc do lekarza z prośbą, aby go zaoperował. Lekarz zgodził się z całą powagą.

Przy operacji, podczas której pacjentowi związane także oczy, wymasowano mu dokładnie brzuch. Przez ten czas tłukłem szkło i rzucałem ościanki na ziemię. Potem lekarz wytłumaczył pacjentowi, że usunął mu szkło z żołądka.

Pacjent był uszczęśliwiony i całkiem wyzdrowiał.

Już dziś zaczynamy dochodzić do wniosku, że właściwie niedzielny wypoczynek nie wystarcza, bo z dnia na dzień gromadzą się w nas resztki wyczerpania; stąd właśnie powstała myśl korzystania dla wypoczynku i z roboty, stąd konieczność dłuższego urlopu:

Jeśli jednak pragniemy dać organizmowi możliwość dobre warunki istnienia, trzeba pozwolić mu wypocząć od czasu do czasu i to jest najważniejszą, dać mu możliwość unikania warunków, które go szczególnie wyczerpują. A w tym celu należy gruntownie zmienić warunki życia:

Ale to jest możliwe wtedy dopiero, gdy wyrobimy w sobie odpowiednie poczucie smaku: Bo człowiek ze smakiem poszukiwał będzie zawsze naturalnego, a więc zdrowego wypoczynku czy rozrywki: Nie pociągnie go ani kasyno, ani odejrzany teatr czy kabaret, gdzie nietylko pełno dymu i wyciewów, lecz gdzie atmosfera fałszywiej odpowiada potrzebom wypoczynku.

## XX wiek - wiek nerwów.

Nie szarpmy sobie nerwy — bo tem skracamy życie

Mieszkaniec wielkiego miasta późną nocą dopiero idzie na spoczynek a już bardzo wcześnie obowiązek wyrwa go z łóżka. Pośpiesznie się ubiera, zjada śniadanie, a drogę do biura fabryki czy szkoły stara się odbywać możliwie najszybciej jest to dlań codzienna próba pobicia rekordu; nie zważa wtedy nawet na poważne niebezpieczeństwo

A więc bez wypoczynku w pośpiechu z bijącymi silnie pulsami walczy on o każdą minutę. Rozpoczyna pracę już zmęczony; wszystko go popędza praca potęguje jeszcze wyczerpanie nerwów z dnia wczorajszego. Organizm codziennie jest podcinany świadomie, jakby celowo:

Tymczasem w godzinach porannych człowiek powinien mieć pewno wygodę i spokój wewnętrzny bo tylko w ten sposób można zdobyć równowagę i pogodę ducha, pozwalające na to by zwycięsko przeciwstawiać się przeciwnościom dnia: I dlatego właśnie należy zawsze wstawac o całą godzinę wcześniej, niżby się wstac musiało: Ta godzina bowiem stanowi olbrzymi zysk:

Błędem naszym dalej jest to że utożsamiamy wypoczynek rozrywką i dlatego po pracy na stawiamy gwałtem organizm nasz na rozrywkę, zamiast pozwolić mu uprzednio wypocząć: Zmęczenie i wyczerpanie zwalczamy różnymi pobudliwymi środkami; a na wypoczynek, zastanowienie, zawsze brak nam czasu: Nawet gdy udajemy

się do dobrych znajomych czy przyjaciół, wpadamy i wywołujemy zamieszanie, musimy jeść, pić rozmawiać. Znowu więc wyczerpywanie nerwów zamiast odpoczynku dla nich:

Niewłaściwy sposób odżywiania odbija się również fatalnie na nerwach; najważniejszy posiłek przyjmujemy w przerwie między pracą. Trawienie wymaga organizm po obiedzie wymaga pewnego wypoczynku, nawet umysł jest wtedy mniej wydajny: A jeszcze więcej zmęczony czuje się człowiek, który musi pracować zaraz po obiedzie. Ciężki zaś na tem trawienie, samopoczucie i zdrowie:

A jak jemy dziś? Z zasady uważamy siebie za pozbawionych apetytu i dlatego doprawiamy potrawy przeróżnymi korzeniami. Jemy zresztą za wiele: Często bardzo jedzenie z potrzeby staje się tylko przyjemnością: Dłuższe wizyty u przyjaciół — to nieprzerwane jedzenie: Często rozmawia się przez jedzenie!

Takie wieczorne zajadanie się podnieca i wyczerpuje; należy tedy pójść spać dopiero po uspokajającej przechadzce. Nawet współczesny rozwój sportów ma swoje ale, doprowadza bowiem nieraz do wyryków i nadużyć. Bo sport powinien być jedynie środkiem do ćwiczenia i umacniania ciała. Żądza rekordów to wrzawek przeciw własnemu zdrowiu:

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Inspekcja pracy w Polsce.

### Arbitraż w zatargu między pracodawcami a pracownikami.

Rozporządzenie z dnia 14 lipca 1927 roku należy rozpatrzyć na tle ustaw o inspekcji pracy, obowiązujących w państwach zachodnich i na tle naszego dotychczasowego ustroju prawno-administracyjnego w tym zakresie. Omawiane rozporządzenie opiera się na doświadczeniu innych krajów, a w stosunku do dawnych naszych ustaw wprowadza nowy typ postępowania w obecnym ustroju organicznym urzędów inspekcji. Jeśli chodzi o zakres działalności inspekcji pracy to w ustawodawstwach europejskich zakres działalności inspekcji pracy obejmuje albo czynności nadzoru nad przestrzeganiem przepisów z dziedziny ochrony i bezpieczeństwa pracy, albo oddaje również w ręce inspekcji pracy funkcje rozjemcze. W Anglii istnieje wyraźny zakaz mieszania się inspektorów do zatargów między robotnikami i pracodawcami — tam inspektor pracy czuwa tylko nad warunkami bezpieczeństwa i higieny — inaczej jest we Francji w Niemczech Austrii. U nas rozporządzenie z dnia 14 lipca 1927 roku zakres działalności inspektora pozostawia ten sam — jaki dotychczas istniał, a więc z jednej strony inspekcja posiada czynności nadzorcze, z drugiej zaś czynności rozjemcze przy zatargach. Inspekcji pracy podlegają wszystkie zakłady zatrudniające pracowników najemnych, ponadto warsztaty przy szkołach zawodowych i w pewnym zakresie zakłady zatrudniające więźniów, zakłady kolejowe, prowadzone przez przedsiębiorców prywatnych oraz hutnictwo.

Zarządzenia swoje inspektor pracy wydaje w formie nakazu na piśmie, który można zaskarżyć w toku instancji do określonego inspektora pracy, a następnie do Ministra Pracy i Opieki Społecznej; inne postępowanie przewidziane jest, gdy nakazy inspektora pracy wymagają zmiany urządzeń technicznych lub sposobów produkcji — przedsiębiorca może wtedy odwołać się do specjalnej komisji przy województwie, a następnie do komisji przy ministrze Pracy i Opieki Społecznej. Inspektorowi pracy służą pewne uprawnienia karno-administracyjne — ukarany może na ręce inspektora pracy wnieść żądanie przekazania sprawy na zwykłą drogę sądową. Ważnym czynnikiem, wprowadzonym dopiero do rozporządzenia z dnia 14 lipca br. jest nadanie inspektorowi funkcji prokuratorskich, inspektor według art. 5 p. c. oskarża przed sądami powiatowymi w sprawach o przekrocze-

nia przepisów o ochronie pracy. Jest to punkt, w którym różnią się ustawy inspekcji angielskiej i francuskiej, ostatnia bowiem nie upoważnia inspektora pracy do występowania w charakterze oskarżyciela.

Sprawy wchodzące w zakres działania inspekcji pracy są wyłączone z zakresu działania województw — to postanowienie nie zmienia w niczym dotychczas obowiązującego stanu rzeczy. — Rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 2 września 1921 r. inspekcja pracy została wyłączona i uniezależniona z pod kompetencji władz drugiej instancji. W nowym rozporządzeniu jest przewidziane powoływanie przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej asystentów inspekcyjnych spośród osób, które pracowały przynajmniej 5 lat w charakterze robotnika, rzemieślnika, pracownika technicznego lub handlowego odpowiedniej gałęzi przemysłu, przyczem niemniej niż dwa lata w obrębie tego obszaru na którym mają pełnić czynności asystenta inspekcyjnego. Instytucje inspektorów robotników zna Belgja, Francja, Austria w rozmaitych formach.

Rozporządzenie z dnia 14 lipca br. jest więc oparte na zasadzie stosowanych niemal wszędzie oraz na naszym już kilkuletnim doświadczeniu.

#### WARSZAWSKA CIETA OFICJALNA

z dnia 6-go września 1927 roku.

##### WALUTY I DEWIZY.

Dolary St. Zjedn. 8,91

Londyn 43,48

Newy Jork 8,93

Paryż 35,05

Praga 26,51

Szwajcaria 172,49

Włochy 46,55

Wiedeń 126,06

Mocniejsza dewiza na Szwajcarię. Całe zapotrzebowanie nieco większe, niż zwykle, pokrył Bank Polski.

##### PAPIERY PROCENTOWE.

5% poz. prem. dolarowa 57,00; 5% poz. konwersyjna 52,00; 10% poz. kolejowa 102,50 8 procent L. Z Banku gosp. kraj. 92,00; 8% obligacje 92,00. 5% konwersyjna kolej. 58,00.

##### AKCJE.

Bank handlowy 123,00; Bank Polski 138,00; Bank Zw. sp. zarob. 75,00; Elektr. Dąbrow. 70,00; Sita i Świątko 108,00; Czersk 103,00; Gosławice 73,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 4,95; Firlej 54,00; Drzewo 13,75; Węgiel 93,50; Fitzner 5,75; Modrzejów 9,20; Łilpop 30,60; Ostrowiec 98,00; Parowoz 51,00; Ruczniki 59,00; Starachowice 64,00; Ursus 17,00; Zawiercie 90,25; Żyrardów 18,50; Borkowski 3,36; Syndykat 10,50. Z pożyczek państwowych mocniejsza 5% premijowa dolarowa. Akcje niejednocilnie, przeważnie słabiej.

#### GIEŁDA ZBOŻOWA.

z dnia 6-go września 1927 roku.

##### ŁÓDŹ—ZBOŻE.

Ceny loco stacja załadowania za 100 kg.  
Zyto 40,50—41,00; Pszenica 51,00; Jęczmień zwykły 37,00—38,00; Jęczmień browarowy 42,00—43,00  
Otręby żytnie loco Łódź magaz. 26—27; Otręby pszenne loco Łódź magaz. 26,00. Sytuacja spokojna, w poszukiwaniu żyto.

##### Bracia Kowalscy w Kaliszu.

Pszenna I gat.; Pszenka Wilson 84,30; Pszenka Nr. 1 80,30; Pszenka 000 70,30.

##### Kowalski, Frydenson i Neuman, Kalisz.

Zytnia specj. 70,00; Zytnia Patent 67,00; Zytnia Alaska 64,00; Zytnia 00. 53,00.

##### Młyn „Korona” w Łodzi.

Pszenna I gat. 80,50.

##### Zelechowski w Łowiczu.

Zytnia luksusowa 70,50; Zytnia 000, 68,50; Pszenka I gat. 81,00; Pszenka 0000 A. 77,00.

## Kto winien wojnie celnej?

### Oświadczenie ministra Kwiatkowskiego na zjeździe prasy ekonomicznej.

Osią programu współczesnej Polski musi być i jest odbudowanie gospodarcze Państwa. Odbudowa nie to może racjonalnie rozwijać się tylko w normalnych pokojowych warunkach. Czyż można przypisywać winę długotrwałej walki gospodarczej temu, który na walce tej nie buduje żadnego programu, który nie wystawia i nie realizuje żadnego celu tej wojny?

Jednak ponad wszystko silniejsza jest wymowa cyfr. Jeżeli idzie o przywóz z Niemiec do Polski to w pierwszym półroczu 1925 r. przed wojną celną import wynosił 11,800 tysięcy kwintali różnych towarów, zaś w pierwszym półroczu 1927 r. 10,500 tysięcy kwintali różnych przedmiotów, a więc ilość prawie równa. Jeżeli z pośród tych produktów wybieramy produkty standardowe Niemiec, to zauważymy, że ich import do Polski stoi na tym samym poziomie co przed wojną, a nawet wzrósł.

Należy stwierdzić, że Polska poza stanem formalnym usiłowała wytworzyć stan faktyczny zniesienia wojny celnej przez jej łagodzenie. Niestety jednak nie osiągnęła zamierzonego rezultatu w stosunkach wzajemnych. To też, jeżeli dziś postanawiamy wprowadzić w życie i w życie wprowadzamy rozporządzenie z 1924 r. o cłach maksymalnych, to nie można się zgodzić na zarzut zaostrożenia wojny celnej, ani nawet na zarzut choćby tyl-

ko grożenia zaostrożeniem. Reglamentacja towarowa wprowadzona w 1925 r. na skutek podjęcia wojny węglowej przez Niemcy, z natury rzeczy była pomysłem jako broń na krótki okres czasu. Polska wierzyła jednak w szybkie porozumienie z Niemcami, gdyż sam charakter obrotu towarowego raczej zmusza Polskę i Niemcy do współpracy gospodarczej niż do wojny. Niemcy zastosowały wówczas do Polski obok zakazu przywozu również taryfę maksymalną, wyraźnie bojową, skierowaną przeciw standardowym produktom polskim i wyraźnie nazwaną taryfą antypolską.

My reglamentację towarową musimy powoli i stopniowo znieść, przynajmniej w odniesieniu do niektórych towarów, konsumowanych masowo w Polsce. Zastosujemy więc i postawimy jako ogólny środek obronny nie skierowany specjalnie przeciwko któremukolwiek pojedynczemu państwu, taryfę maksymalną, rozumiejąc iż właśnie w ten sposób 1) podkreślimy nasze zdecydowane usiłowania prawnego uregulowania stosunków handlowych ze wszystkimi państwami, w szczególności z naszymi bliźszymi i dalszymi sąsiadami, 2) postąpimy w myśl zlecenia konferencji ekonomicznej w Genewie wypowiadającej się za koniecznością konwencji handlowych, regulujących obrót towarowy.

## Umowa wymienna z Sowiekami.

### Polskie wroby metalowe za tytoń rosyjski

Fak informuje Tyg. Handl. dochodzi w najbliższych dniach do skutku bardzo poważna transakcja zawarta między grupą przemysłowców polskich a przeds. swietelstwem handlowym Z.S.S.R. w Polsce. Grupa przemysłowców polskich dostarczy syndykator sowieckim wszelkiego rodzaju wroby metalowe wartości 600 dolarów, wzamian za co o-

trzymy pierwszorzędnej jakości tytoń przeznaczony dla monopolu tytoniowego w Polsce na ogólną sumę 400 tysięcy dolarów, resztę zaś 200 tysięcy dolarów otrzyma w gotówce w ciągu roku.

Po załatwieniu dość skomplikowanych formalności, związanych z tą transakcją, nastąpi podpisanie umowy.

# Filmowa propaganda przeciwpoliska zagranicą.

## Wytwórnia Pathe Freres urządza pogrom Żydów w Warszawie.

Wiele już pisano o skandalicznych „kwiatkach” w filmach zagranicznych, które dotyczą tematów polskich lub rozgrywają się w całości lub częściowo na polskim terenie. Ostatnio jednak mamy do zanotowania fakt, który wywołuje dla nas nieprzychylną opinię zagranicy i tak już zresztą umiejętnie i celowo przeciw nam nastawioną przez rozmaitych naszych wrogów.

Rzecz przedstawia się następująco:

Największa francuska wytwórnia filmowa „Pathe Freres” sfilmowała świeżo głosny utwór jednego z najsłynniejszych powieściopisarzy doby romantycznej, Eugenjusza Sue: „Żyda Wiecznego Tułacza”.

Firma „Pathe Freres” powierzyła „realizowanie” „Żyda Wiecznego Tułacza” alias zbudowanie scenariusza p. Luitz-Morat, który posługiwał się zarówno powieścią Suego, jak i przeróbką sceniczną. Jak się p. Luitz-Morat wywiązał z zadania, jest nam naogół obojętne, jest jednak jedna scena w pierwszym epizodzie tego filmu, nad którą Polak musi się zastanowić. Scena ta jest zgoła wymysłem „realizatora” filmu i przedstawia koniec jednego z bohaterów filmu Mariusa Rennepont. Autor scenariusza przeniósł ją do Warszawy i za tło dał jej ghetto żydowskie w ówczesnej Warszawie.

Historja dzieje się w roku 1682, Marius Rennepont ucieka przed prześladowaniem religijnym z Francji i wraz z żoną żydówką chroni się do domu swego tścia w samym sercu warszawskiego ghetta. Ale „zapaleńcy” ścigają go aż do Warszawy, a kiedy tu stracili jego ślad, wywołują „pogrom” najklasyczniejszy pogrom z napadaniem na mieszkania żydowskie, mordowaniem, i gwałceniem w domach i na ulicach. Jeden z ich agentów rozpala tłum w karczmie, a ten w śmiechu jak przystało na film, rusza na żydów. W pogromie biorą udział polscy żołnierze w... hełmach i koszulkach pancernych.

Przeciw tego rodzaju propagandzie an-

typolskiej musi się zastępczo polska opinia jak najenergiczniej, tem więcej, że sprzeciwia się ona uchwałom zeszłorocznego kongresu kinematograficznego w Paryżu, wyrażającą się bardzo stanowczo przeciw filmowaniu scen, które „mogą wzbudzić u wi-

dzów pewnej narodowości nienawiść do tej która jest pokazana w filmach w sposób obrażający. Jeżeli sceny obrażające naszego żołnierza nie będą usunięte, — „Żyd Wieczny Tułacz” napewno nie znajdzie przytułku żadnym z polskich kinoteatrów.

## Międzynarodowy zjazd chemiczny

### Został otwarty w poniedziałek w Warszawie.

W auli politechniki warszawskiej, odbyło się uroczyste otwarcie 8-iej konferencji Unji Międzynarodowej chemii czystej i stosowanej.

Na uroczystość tę przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki. Posiedzenie zagał prezes Unji prof. Ernst J. Cohen, członek Królewskiej Akademii w Amsterdamie, który przywitał zebranych i udzielił głosu ministrowi oświaty p. Dobruckiemu. Pan minister Dobrucki powitał zebranych w imieniu rządu i po podkreśleniu doniosłości nauki i przemysłu chemicznego w dzisiejszym życiu państwa złożył życzenia pomyślnych i owocnych obojętne. W imieniu Pol. Tow. Chemicznego przemawiał w języku angielskim prezes Tow. prof. Leon Marchlewski z Krakowa. Podkreślił on wielką radość, z jaką polski świat chemiczny wita najwybitniejszych uczonych w dziedzinie chemii czystej i stosowanej.

W imieniu uniwersytetu warszawskiego przemawiał piękna francuzczyzną prorektor S. Piętkow-

ski, witając zebranych imieniem Wszechnicy Warszawskiej. Jako gospodarz Politechniki przemawiał rektor L. Szperl, prowadzący wykłady chemii organicznej w Politechnice Warszawskiej, tem łatwiej mógł nawiązać swe przemówienie do znaczenia chemii w technice i wiedzy.

Imieniem miasta wygłosił przemówienie prezydent inż. Słomiński, nawiązując do wielkich zasług na polu chemii naszej rodaczki p. Marji Curie-Skłodowskiej. Wreszcie przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, profesor W. Świętosławski zwrócił się do prezesa, Unji prof. Cohena, wręczając mu pamiątkową plakietę, wybitą w Mennicy Państwowej ku upamiętnieniu Kongresu.

Cały przebieg uroczystości był nadawany przez polską radiostację w języku polskim i francuskim.

Po poł. prowadzone były obrady w Komisjach, wieczorem zaś odbyło się przedstawienie baletowe „Pan Twardowski” w Teatrze Wielkim.

## Zalew semicki.

### Rola Żydów w dzisiejszym kulturalnym życiu Europy

W jednym z ostatnich numerów wychodzącego w Niemczech czasopisma „Jüdische Gemeinde” niejaki W. Goldschmidt udawadnia, że w zakresie sztuk pięknych i literatury wielkich stolic europejskich kierowniczą rolę odgrywają żydowska burżuazja, żydowscy nakładcy, żydow. prasa i krytyka. Niedawno to samo czasopismo skarżyło się na antysemityzm w teatrze.

W Czechosłowacji Żydzi wymogli na ministrze poczt wydanie rozporządzenia zabraniającego przesyłki pism antyżyd,

tygodnik „Egyentosc” wezwał niedawno wszystkich Żydów do bojkotowania pisarzy chrześcijan nie ujawniających filosemityzmu.

„Daily Telegraph” w jednym z artykułów o obecnym stanie dramatu we Francji wykazał, że większość francuskich teatrów i kinoteatrów znajduje się pod kierownictwem żydów i że 3—4 aktorów to są żydzi. Tak samo jest opanowana przez żydów produkcja filmowa i to zarówno we Francji, jak w Anglii i Niemczech.

ARTUR CONAN DOYLE.

14

## Dolina Trwogi.

— Przed szóstą rano nie odchodzi żaden pociąg, nie mógł zatem pojechać koleją. Jeśli pójdziesz drogą z przemoczonemi nogami, z pewnością ktoś zwróci na niego uwagę. W każdym razie nie mogę stąd odejść jak długo ktoś mnie nie zastąpi. Sądzę również, że i panowie nie powinni odchodzić, dopóki się nie przekonamy, jak sprawa stoi.

— A co to za znak, — zapytał. — Czy to ma jakiś związek ze zbrodnią?

Prawa ręka trupa wychylała się z ubrania, obnażona aż po łokieć. Mniej więcej w połowie przed ramienia widać było dziwny brunatny rysunek, trójkąt w kole, zaznaczający się ostro na złotawej skórze.

— To nie tatuowane — rzekł doktor, przyglądając się przez szkła. — Nigdy nie widziałem nic podobnego. Człowiek ten był kiedyś piętnowany podobnie jak piętnuje się bydło. Co to ma znaczyć.

— Nie mam pojęcia — rzekł Cecil Barker. — Ale piękno to widziałem u Douglasa niejednokrotnie w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

— I ja również — rzekł piwniczny. — Wiele razy, kiedy pan odwinął rękawy, widziałem to samo znamie. Często dziwiłem się, co to ma znaczyć.

— A zatem nie ma żadnego związku ze zbrodnią — rzekł sierżant. — Ale bądź co bądź jest ciekawe. Wszystko jest ciekawe w tym wypadku. I cóż teraz?

Piwniczny wydał okrzyk zdziwienia i wskazał

na wyciągniętą rękę zmarłego.

— Zniknęła obrączka ślubna! — jęknął.

— Tak jest. Pan nosił zawsze złotą obrączkę ślubną na małym palcu lewej ręki. Pierścień z nieobrobioną brylką złota był po nad nią, a ten pleciony pierścień na palcu środkowym. Tu jest bryłka złota, tu pleciony pierścień, ale obrączka ślubna zniknęła.

— To prawda — rzekł Barker.

— Czy chcecie powiedzieć przez to — rzekł sierżant — że obrączka była pod drugim pierścieniem?

— Zawsze.

— A zatem morderca lub ktoś inny zdjął najpierw ów pierścień z brylką złota, potem ślubną obrączkę a potem winył z powrotem pierścień z brylką złota.

— Tak jest.

— Zaaje mi się że im prędzej damy znać do Londynu, tem będzie lepiej — rzekł White Mason, to dzielny człowiek. White Mason zawsze sobie dawał rady sam. Ale w tym wypadku mam wrażenie, że zwrócimy się o pomoc do Londynu. W każdym razie nie wstydę się przyznać, że zadanie to przechodzi moje siły.

### ROZDZIAŁ IV CIEMNOCI

O trzeciej nad ranem pierwszy detektyw w Sussex, posłuszny wezwaniu sierżanta Wilsona z Birstone, przybył z głównej kwatery w lekkim po woziku, zaprzężonym w zmęczonego konia. Pociągkiem odchodzącym o piątej czterdzieści rano prze-

szła wiadomość do Scotland Yardu, a o dwunastej oczekiwaliśmy nas na stacji w Birstone. Mr. White Mason był spokojnym, miłym mężczyzną, w szerokim sukiennym ubraniu z twarzą wygoloną i poronaną zmarszczkami, silnie zbudowany, z wielkimi wykrzywionemi do zewnątrz nogami przystrojonymi w kamazę przypominający wyglądem swoim raczej jakiegoś gospodarza, spensjonowanego leśniczego lub kogokolwiek innego, tylko nie osobnika będącego urzędnikiem prowincjonalnej policji.

— Bardzo ciekawy wypadek, Mr. Mac Donald — przemówił. — Gazeciarze zlecają się tu, jak muchy. Ale mam nadzieję, że skończymy naszą robotę zanim wścibią do niej swój nos, i zatrą wszelkie ślady. Nie przypominam sobie nic podobnego. Kilka szczegółów przypadnie panu do gustu, Mr. Holmes, tego jestem pewny. I pana zainteresuje również doktorze Watsonie, gdy i lekarze będą tu mieli coś do powiedzenia. Pokoje dla panów są w Westville Arms. Nie znalazłem innego pomieszczenia, ale słyszę że tam będzie czysto i wygodnie. Ten człowiek zaniesie wasze rzeczy. Tedy, panowie, jeśli łaska. Była to ruchliwa i pełna życia osobistość. Ten detektyw z Sussex w ciągu 10 minut znalazł mi wszyscy przeznaczone dla nas pomieszczenia. W dziesięć minut później siedzieliśmy w gospodzie i słuchaliśmy krótkiego sprawozdania o wypadkach które przedstawiłem w ogólnych zarysach w poprzedzającym rozdziale. Mac Donald robił notatki, podczas gdy Holmes siedział zamysłony z wyrazem zdziwienia i głębokiego zachwytu z jakim detektyw przygląda się rzadkiemu i cudownemu kwiaciowi.

(D. c. n.)

# WIEDZA I WSZECHSWIAT.

## Dobroczyńcy ludzkości nieuznawani za życia.

Galileusz - Darwin - Galwani - Lebon - Franklin.

Rozwój techniki przybrał tempo oszalańcające. Radio, fototelegrafia, nawiązanie komunikacji lotniczej między Ameryką i Europą stanowią coraz bardziej przekonujące dowody, że właściwie nie ma niemożliwego.

Sławni wynalazcy, którym zawdzięcza ludzkość tak imponujące sukcesy w dziedzinie techniki nie znajdowali jednak zrozumienia wśród współczesnych a ich genialne pomysły bywały przedmiotem drwin i śmiechów. Niejednokrotnie uważano ich za warjatów lub zgoła za zbrodniarzy, godzących swymi pomysłami w powszechne dotychczas uważane fundamentalne prawdy.

Wszystkim wiadomo, że Galileusza za jego naukę o systemie słonecznym ocalał nie spalono na stosie, że Darwin został uznany za obłąkanego za swą teorię o pochodzeniu człowieka, że wreszcie koleś Stephenson określono, jako wynalazek człowieka z domu warjatów.

Wypadki wymienione nie stanowią wyjątków. Los tytanów geniuszu ludzkiego jest prawie zawsze jednakowy. Istnieje jakaś fatalna reguła, która powoduje, że ludzkość w większości wypadków po macoszemu obchodzi się ze swymi wielkimi dobroczyńcami, otaczając dopiero pamięć o nich niezwykłą chwałą.

Skoro wielki fizyk Galvani odkrył w 1791 roku prąd elektryczny w sławnych uderzeniach żabich, wygłosił niebawem wykład o tym epikowym odkryciu naukowym. Zebrani nie zrozumieli jednak doniosłości odkrycia i głośnym śmiechem i drwinami przerwali wykład. Od tego czasu Galvaniego nazywano złośliwie „żabim-tancmistrzem” i zabroniono mu nawet przez dłuższy czas mówić wykładów o prądzie, który potem nazwano jego nazwiskiem.

W kilka lat później w roku 1797 Filip Lebon wynalazł oświetlenie gazowe. Nikt nie mógł wówczas pojąć, jak może palić się lampy bez knotu! Lebon został wysmiany, wyszydzono go niemilosernie i aż do śmierci to jest do 1804 roku pozostał przedmiotem najrozmaitszych złośliwych dowcipów. Dopiero w dziesięć lat potem zrozumiano i oceniono wspaniałą wartość praktyczną jego wynalazku.

Prawie nieznanem jest również, że Franklin, wynalazca piorunochronu, demonstrując swój wynalazek wobec zebrania uczonych londyńskich spotkał się również z wybuchem tak żywiołowego śmiechu, że nie jeden kłown mógłby mu pozazdrościć, iż umiał wprowadzić widzów w taką wesołość. Franklinowi nietylko zabroniono wydrukować „niedorzecznego” wykładu ale również nie pozwolono mu go powtórzyć przed innym audytorjum. Uważano, że pomysł jego nie ma w sobie szczypty zdrowego rozsądku.

Wyszydzony był również Reiss w Mannheim, który tłumaczył zasady swego tele-

fonu. Pojęcie rozmowy na odległość nie mogło pomieścić się w głowie! Myślano do brodu, że Reiss przygotował jakiś dobry „kawał” na jarmark lub do widowiskowej sztuki z osobliwościami.

W tem samym Mannheim wydrwiono również Draisa, wynalazcę roweru na szynach i dreźny. Draiss był szlachcicem i mimo nadzwyczajnego zamiłowania do zagad-

nień z dziedziny techniki musiał pod presją ojca poświęcić się śleśnictwu, ponieważ technika uważana była jeszcze wówczas za hanbiącą. Bez fachowego wyształcenia pozostał Draiss genialnym dyletantem, którego wyważki dokonane w 1817 roku nazwano ironicznie „dziwacznym kaprysem”. Umarł w nędzy i zupełnym zapomnieniu.

## Wiedza tajemna.

### Fenomenalne zjawiska — Kult duchów w Anglii — 450 świątyń spirytystów — Sygnały telepatyczne pułkownika, zaginionego w niezbadanych obszarach Brazylii

Umysł ludzki posiada pewną charakterystyczną skłonność — zjawiska, których zbadać nie umie, lubi tłumaczyć działaniem sił nadprzyrodzonych. Skłonność tę obserwować można zarówno u dzikusa z Australji, jak i u salonowca europejskiego. Istnieje tylko kolosalna różnica, w ilości i jakości zjawisk, które jeden i drugi tłumaczy sobie w tak wproszony sposób.

Dzięki tej skłonności istnieje tak zwana „wiedza tajemna” w której zakres wchodzi dzisiaj przedewszystkiem fenomeny z dziedziny okultyzmu, medjumizmu i spirytyzmu. Zdziwiająca te zjawiska których nauka dotychczas nie może wyjaśnić, za przyciągają coraz więcej umysłów.

Trudno powiedzieć czy fenomeny te wykraczają poza dziedzinę psychologii i istotnie mają charakter metafizyczny, czy też nie, w każdym razie na one jeszcze w tajemniczym królestwie rzeczy nieznanych i dla tego badanie ich pełne jest romantyzmu i przynosi dreszcz emocji.

Wielkie zainteresowanie się szerokiego ogółu zjawiskami z dziedziny okultyzmu, medjumizmu i spirytyzmu, jest właśnie podyktowane z jednej strony wiarą w ich metafizyczne podłoże, a z drugiej powabem ich tajemniczości i emocji, nie zaś podobnie jak naukowcami, które przyswiecają uczonym.

W Anglii na czele spirytystów stoi znany powieściopisarz Conan Doyle. Od kilkudziesięciu lat z głębokim on zagadnienia z tej dziedziny i oddawał już stał się niemal fanatycznym spirytystą w teorii i praktyce.

Spirytyzm posiada w Anglii imponującą ilość

zwolenników i specyficzny charakter, gdzieindziej niespotykany. Przerodził się on tam w jakiś tajemny kult duchów. Istnieje obecnie w Anglii z górą milion gorliwych spirytystów, którzy wierzą że spirytyzm jest światową religią przyszłości. Zbudowano około 450 świątyń spirytystycznych, w których odbywają się niesamowite misterja z wywołaniem duchami. Poza tem niesłychanie bogata jest angielska literatura okultystyczna i pseudo-naukowa.

Ostatnio zdarzył się w Anglii fakt niezwykle z dziedziny telepatji, który istotnie zrobił duże wrażenie. Przed dwoma laty pułkownik angielski Fawzett wraz z synem i dwoma oficerami angielskimi wyruszył na wyprawę naukową do niezbadanych jeszcze dotychczas obszarów środkowej Brazylii.

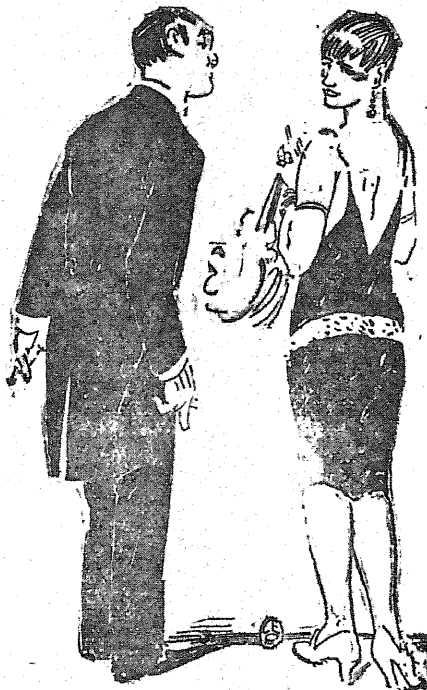
Wyprawa ta wywołała w swoim czasie nie małą sensację. Pułkownik Fawzett postawił bowiem na podstawie swych poprzednich podróży śmiałą hipotezę że kolebka ludzkości znajduje się nie w Azji jak dotychczas przypuszczano, ale w środkowej Brazylii. Dlatego też świat naukowy spodziewał się po tej wyprawie bogatych i rewelacyjnych rezultatów. Dzielny pułkownik z każdego etapu swej podróży wysyłał nadzwyczaj ciekawe artykuły do dzienników londyńskich i listy do żony. Po pewnym jednak czasie wiadomości przestały przychodzić. Ekspedycja nie dawała o sobie znaku życia.

W Anglii powstał niepokój i wysłano natychmiast ekspedycję naukową, która powróciła jednak z niczem. Nie dowiedziano się nic o losach pułkownika Fawzetta i jego towarzyszy.

Powoli zaczęła się ustalać opinia, że ekspedycję spotkał los tragiczny. Tymczasem stał się fakt zaskakujący. Pułkownikowa Nina Fawzett oświadczyła, że nie wierzy w śmierć swego męża i że jest z nim w ciągłym duchowym kontakcie. Pułkownik posiadał zdolność przesyłania swych myśli na odległość i nieraz porozumiewał się w ten sposób ze swymi przyjaciółmi. Jeszcze przed swym odjazdem w ryzykowną podróż oświadczył on swej żonie że jeżeli wszystkie inne środki komunikowania się zawiodą, będzie jej przysyłał wiadomości o sobie za pomocą „depesz myślowych”.

Według ostatnich wiadomości, które drogą telepatyczną otrzymała pani Fawzett od męża, został on wzięty do niewoli przez jakiś pierwotny, dotychczas nieznan szczep brazylijski, który ma swe siedziby w dolinie śród niezbadanych dotychczas wielkich gór. Sensacyjne oświadczenie pani Fawzett potwierdził przyjaciel jej męża. W ostatnich trzech miesiącach pułkownik nie zwracał się wprost do swej żony lecz do swych najrozmaitszych przyjaciół, zamieszkujących w Londynie, San Francisco i Nowej Zelandji. Wszystkie depesze telepatyczne były jednobrzmiące i osoby, które nieraz nie znały się zupełnie, i mieszkwały w odległości tysięcy kilometrów jedna od drugiej, zapytywane, czy miały wiadomości od pułkownika, odpowiadały jednako, że dostał się do niewoli.

Zdziwiająca sygnały telepatyczne nie należą do zjawisk rzadkich. Bardzo często zdarzają się wypadki że ludzie dokładnie są poinformowani o chwili śmierci swych krewnych lub znajomych, chociaż mieszkają od nich zdaleka.



— Czemuś taka smutna, Irenko?  
— Ach, ciężko mi, ciężko... tak długo noszę już jedną i tę samą suknię...  
— Ależ kochanie, ta suknie przecież ciężka być nie może.



# KRONIKA

## KALENDARZYK

Środa, 7 września — Jana.

### TEATRY.

Teatr Miejski. Przedstawienie zawieszono.

Teatr Popularny. Przedstawienie zawieszono.

### WIDOWISKA.

Casino „Tragedja ulicznic“

Splen did „Krwawe piętno hańby“

Luna „Colować to nie grzech“

Grand—Kino Teatr „Miraż“.

Corso „Najniebezpieczniejsza gra Harry Peela“.

Apollo „Najniebezpieczniejsza gra Harry Peela“.

Imperjal „Gdy świat grzeszny woła“

Dom Ludowy „Półświatek Paryski“.

Cdeon „Najniebezpieczniejsza gra Harry Peela“.

Miejski Kin. Oświatowy „Polowanie na wilki“

—o—

## Wiadomości bieżące.

### Osobiste.

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypo czynkowego i objął urzędowanie naczelnik wydziału zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim dr. Stanisław Skalski.

### Obliczenie drożyzny

Dopiero w dniu dzisiejszym zbierze się komisja do badania zmian kosztów utrzymania i określili wzrost lub zmniejszenie się drożyzny w miesiącu sierpniu r. Posiedzenie odbędzie się pod przewodnictwem dr. Skalskiego. (bip)

### O cenie chleba

Akcja podwyżkowa właścicieli piekarni pozba wiona jest zupełnie realnych podstaw, albowiem chleb w Łodzi jest tak już zbyt drogi w porównaniu z cenami na prowincji. W Łodzi chleb 65 procentowy kosztuje 62 i pół gr., gdy natomiast w Piotrkowie, Pabjanicach i innych województwach ten sam gatunek chleba kosztuje tylko 60 groszy.

Dane te są zaczerpnięte ze źródeł miarodajnych i nie ulegają wątpliwości.

### Wycieczka prasy światowej w Łodzi

W dniu jutrzejszym na zaproszenie specjalnie wyłonionego komitetu przybywają do Łodzi uczestnicy VIII-ej Międzynarodowej Konferencji chemii czystej i stosowanej odbywające swe obrady w Warszawie. Jednocześnie z wycieczką przedstawiciele wiedzy i przemysłu chemicznego spodziewany jest przyjazd do Łodzi wycieczki bawiących w Warszawie przedstawicieli największych europejskich dzienników, francuskich, angielskich, holenderskich i in. Godnym przyjęciem reprezentantów prasy zagranicznej zajmuje się intensywnie Komitet. (e)

### Przedłużenie akcji zapomógowej

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem inż. Kulickowskiego odbyło się zwyczajne zebranie Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia na którym uchwalono przedłużenie akcji wydawania zapomóg dla bezrobotnych na miesiąc września br. Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia z odpowiednim wnioskiem wystąpi do Dyrekcji Głównej Funduszu Bezrobocia w Warszawie. Na tamże zebraniu Z.C.F.B. przyjęty został preliminarz budżetowy na bieżący miesiąc września. (e)

### Strejk szewców.

W dniu wczorajszym wybuchł w Łodzi strejk szewców i kamaszników na tle żądań podwyżkowych. Wystosowali oni przed paru dniami do magistrów swych żądania zrównania cennika płac z r. 1924 z cennikiem dla robotników przemysłu włókienniczego oraz 25% podwyżki płac w ten sposób wyrównanych. Jako ostateczny termin udzielenia odpowiedzi przez pracodawców wyznaczyli pracownicy dzień 4 września r. Wobec tego, że w dniu tym odpowiedź nie nastąpiła w dniu wczorajszym pracownicy przystąpili do strejku.

Na odbytem o godz. 10 rano zebraniu w lokalu O.K.Z.Z. w wyniku burzliwej dyskusji postanowiono strejku nieprzerywać. (r)

# Przed wyborami do Rady Miejskiej.

## Odezwa Polskiego Wyborczego Komitetu Gospodarczego m. Łodzi.

Dnia 9 października odbędą się wybory do Rady Miejskiej. Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy zwraca się z gorącym apelem do wszystkich organizacji społecznych, kulturalnych i gospodarczych o stworzenie jednego, jednolitego wyborczego bloku chrześcijańskiego i narodowego, którego wyrazem będzie jedna jedyna wspólna lista wyborcza.

Rozbicie głosów polskich godzi w interesy narodowe naszego miasta, godzi w interesy gospodarcze jego mieszkańców.

Nie jest dla całego łódzkiego społeczeństwa obojętnym, kto będzie gospodarzem miasta.

Doświadczenie nauczyło nas, że musimy jednomyślnie, jednocześnie bronić naszych warsztatów pracy od wyniszczenia i gospodarki rabunkowej.

Zycie wskazuje, że musimy bronić nasza mieszczaństwo polskie i nasze sfery robotnicze, wogóle całe społeczeństwo od zubożenia na skutek chaosu podatkowego

i nadmiernego jego ucisku, że musimy bronić się od socjalizacji, a popierać własność prywatną, oszczędność i twórczość.

Stańmy więc do wyborów razem, ramię przy ramieniu, z hasłem walki o lepsze jutro, nie w imię dokryn partyjnych, lecz w obronie oszczędnej, prawidłowej i planowej gospodarki miejskiej oraz polskości naszego miasta.

Upraszamy o zgłaszanie swego przystąpienia na posiedzenie komitetu, które odbędzie się w sobotę dn. 10 bm. o g. 7-ej wiecz., w lokalu Komitetu przy ul. Piotrkowskiej 104.

Za Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy m. Łodzi:

Bartczak Stanisław, Fiedler Zygmunt, Kościelniak Władysław, Łyszkowski Władysław, Nowicka Helena, Olczak — Stanisław, Fogonowski Józef, Słomiński Adam; Staniewicz Leopold, Weigt Edward.

Łódź, dnia 7 września 1927 r.

## Nowa placówka oświatowa w Łodzi

### Koedukacyjna szkoła dla drogistów.

Stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych województwa Łódzkiego w Łodzi otrzymało z Min. WR. i OP., zezwolenia na otwarcie w naszym mieście koedukacyjnej Szkoły dla drogistów. Program nauczania w szkole tej jest zbliżony do takiegoż programu akademickiego dla drogistów w Bruńszwiku i Kurs nauki w pomienionej szkole trwa 3 lata, lekcje odbywać się będą wieczorem od 7-ej do 10-ej trzy razy w tygodniu. Wykłady zostają uruchomione z dniem 15 września r. w lokalu jakiegoś na skutek starań Zarządu Stowarzyszenia przeznaczył Wydział Oświaty i Kultury przy magistracie m. Łodzi. Szkoła dla drogistów jest uprawniona do wydawania dyplomów na materialistę (drogistę) słuchaczom, kończącym szkołę, co świadczy, iż

placówka ma wielkie znaczenie dla wszystkich pracujących w zawodzie drogistowskim pracowników i pracowniczkom, zmuszonych dotychczas uczęszczać na Kursy przygotowawcze w Warszawie, co pociągnęło za sobą, jako na pracowników wielkie koszty i dużo czasu.

Zespół pedagogiczny szkoły dla drogistów postawił sobie nadzieję, iż szkoła ta nie tylko wyda zastęp wykwalifikowanych fachowców, lecz stanie się również placówką kulturalną, godną naśladowania. Zapisy w dalszym ciągu przyjmuje kancelaria stowarzyszenia właścicieli składów apt. Piotrkowska 69 w godzinach od 10 do 12 przed poł. i od 4 do 7 po poł. Dyrektorem szkoły jest inż. chemii Wacław Dziemiałkowski.

## Wystawa ruchoma

### Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego

Zostanie otwarta 15 b. m. w Łodzi.

Od dnia 15 b. m. otwarta będzie na terenie parku „Helenów“ Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego z udziałem miejscowego przemysłu i rzemiosła.

Wystawa cieszyła się wszędzie gdzie urządziła pokazy, dużym powodzeniem. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zapoznawszy się bliżej z zadaniem i celem jakie przyświecają tej organizacji o charakterze społecznym, uznało za wskazane udzielić jej swego protektoratu.

Przedewszystkiem Wystawa ma na celu propagandę handlowo-gospodarczą. Przemysł krajowy musi opanować rynek wewnętrzny i dążyć do wzmocnienia wytwórczości co w konsekwencji otwiera większe widoki na ekspansję naszych towarów zagranicą.

Walka z towarem obcym staje się dziś coraz popularniejsza. Należy jednak przełamać przesady, aby przekonać szeroki ogół, że wyroby nasze w niczem nie ustępują zagranicznym. Taka wła-

śnie pracę propaguje wystawa.

Duceniając tę pracę, dążącą do odrodzenia życia gospodarczego w kraju. Wiele łódzkich firm zgłosiło swój udział, te zaś firmy, które dotąd się nie zgłosiły zachęcamy, aby się, pospieszyły, gdyż miejsca wolne są na wyczerpaniu.

Niektóre firmy, przystępują do budowy własnych pawilonów. Wszelkich informacji udziela sekretariat w parku „Helenów“ tel. 9-32.

Z Warszawy między innymi bierze udział Magistrat z bardzo interesującymi eksponatami, które budziły ogólny podziw na Wystawie Higienicznej w Warszawie.

Pozatem L.O.P. w górnej części parku urządzi ciekawe pokazy, które będą urozmaicone szeregiem atrakcji niecodziennych.

Zarząd wystawy nie szczędzi zabiegów aby jaknajwięcej uprzyjemnić czas odwiedzającym. Zna na dobrze w Łodzi orkiestra St. Namysłowskiego, przegrzywać będzie codziennie w godz. 11-12.

## Walka z jaglicą

W dniu 5 września rb. przybył do Łodzi dr Marjan Zachert, delegat Departamentu Zdrowia Państwowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu dokonania wizytacji zakładów, mających na celu walkę z jaglicą. Po zwiedzeniu instytucji na terenie Łodzi, delegat zwiedzi również poszczególne powiaty Województwa Łódzkiego.

—oO—

## Kronika policyjna.

### Terror strajkowy.

W dniu wczorajszym wybuchł strajk szewców i kamuszników, który objął wszystkie miejscowe warsztaty szewskie, jeńcy chętnymi do pracy byli pracownicy firmy Ch. Princa przy ul. Cegielnianej 58. Pomimo wezwania nie przerywali pracy. Wówczas na miejsce udała się komisja strajkowa usiłując zmusić „łamiestrajków” do porzucenia pracy. Ci przeciwstawili się energicznie żądaniu komisji, wskutek czego wynikła krwawa bójka, podczas której porażony został czelednik szewski Szer. Urządzenie warsztatu Princa zostało zdemolowane jak również wybita szyba w oknie wystawowym. O awanturze powiadomiono policję, przed przybyciem jej jednak napastnicy zbiegli. W sprawie aktu terroru strajkowego wdrożone zostało energiczne dochodzenie. (R)

### Tajemniczy napad

Onegdaj w nocy przy zbiegu ulic Włocławskiej i Wrzesińskiej napadło kilku osobników uzbrojonych w noże na przechodzącego 27-letniego Stanisława Kieruszułskiego, zamieszkałego przy ul. Wrzesińskiej 18. Na wszczęty alarm przez ciężko ranego, napiętnicy rzucili się do ucieczki i zdołali zbiec. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

### Pożar motocyklu i zła gaśnica

Późnym wieczorem na ul. Andrzeja przy domu Nr. 6 zapalił się motocykl z niewyjaśnionego powodu. Zaalarmowano straż ogniową, która przybyła wozem drabinowym z gaśnicą, lecz jak się okazało gaśnica nie działała, więc dozorca sąsiedniego domu ugasił ogień piaskiem bez interwencji straży.

### Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym na Szosie Pabjanickiej 21, została przejechana przez samochód Zofia Ciesielska, zam. przy ul. Pabjanickiej 44. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu nieszczęśliwej pomocy odwiózł ją w stanie ciężkim do domu. Nieostrożny szofer został aresztowany. (r)

—oO—

## Teatr i sztuka.

### INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE POPULARNYM.

Przygotowania do uroczystej inauguracji sezonu na obu Scenach Popularnych: przy ul. Ogrodowej 18 i przy ul. Piotrkowskiej 295 (sala Geyera) dobiegają końca, prowadzone są bowiem b. intensywnie. Na scenie przy ul. Ogrodowej rozpoczyna sezon piękna, nastrojowa sztuka historyczna w 4-ach aktach Lucjana Rydla „Królewski Jedynek” w stylowej wystawie kostiumowej i dekoracyjnej. Reżyserja Stanisława Dębicza. W teatrze w sali Geyera na pierwszy ogień idzie beztroška komedia Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności”. Reżyseruje Roman Urbański. Kasy obu teatrów czynne są już od dnia dzisiejszego, już od dzisiaj zatem można zaopatrzyć się w bilety na premjere. Kasa teatru przy ul. Ogrodowej czynna jest od 11 przed południem do godziny 7 wieczorem.

### KONCERT SERGEJA RADAMSKIEGO.

W środę dnia 14 bm. o godz. 9-ej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się koncert znakomitego rosyjskiego tenora liryczno-dramatycznego Sergeja Radamskiego. Jak twierdzi prasa całego świata, Sergej Radamski, posiada fenomenalny głos o wielkich walorach artystycznych, które stawiają go w rzędzie najlepszych śpiewaków świata. Na program swego koncertu w Łodzi p. Radamski wybrał cały szereg pieśni rosyjskich Rachmaninowa, Greczenikowa, Mussorgskiego, staro-włoskich, nowoczesnych hiszpańskich oraz arje z op. „Demon”, „Turandot”, „Manon”, „Rigoletto”, „Tosca”, „Carmen”, „Andree Chenier” i in. wiele pieśni ludowych rosyjskich. Bilety w kasie Filharmonji.

—oO—

# Z Łodzi do Lwowa w 2 godz. 10 minut.

## Rekord szybkości pilota Burzyńskiego.

Jak wiadomo na czas trwania Targów Wschodnich ustanowiona została komunikacja lotnicza pomiędzy Łodzią a Lwowem. W rozkładzie czas trwania lotu przewidziany jest na 4 godziny. Pilot Burzyński natomiast skraca czas lotu z Łodzi do Lwowa do 2 godzin 10 min., ze Lwowa do Łodzi zaś do 2 godz. 50 min. startując ze Lwowa o godzinie 1 min. 50. Niejednokrotnie lądował na lotnisku łódzkim o godzinie 4 po po

łudniu na parę minut przed przybyciem samolotu linii Warszawa—Łódź. W ten sposób pasażer przybywający na jeden dzień do Lwowa z zamiarem powrotu samolotem tegoż dnia do Łodzi ma możliwość, pobieźnego wprowadzić zwiedzonia Targów. To też frekwencja samolotu prowadzonego przez pilota Burzyńskiego jest znaczna. Koszt podróży wynosi 80 zł. przyczem członkom I.O.P.P. przysługuje 20 proc. zniżka. (r)

—oO—

## Cywilna szkoła Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy

### Roznoczyna kurs w październiku.

Zarząd Główny L.O.O.P. i Dyrekcja Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy zawiadamiają nas, że wobec licznych zgłoszeń kandydatów do szkoły w roku bieżącym — otwarty zostaje kurs równoległy dla wyszkolenia Mechaników Lotniczych. Nauka na tym kursie rozpocznie się w październiku rb. Zgłoszenia kandydatów przyjmują wszystkie Komitety Powiatowe, Miejskie i Wojewódzkie L.O.O.P. w Łodzi Kom: Wojew: — Piotrkowska 67 do dnia 15 września rb.

Do podań winny być dołączone: 1) metryka urodzenia; 2) świadectwo lekarskie o zdolności do służby wojskowej w kat. A.; 3) świadectwo niekaralności; 4) poświadczenie obywatelstwa polskiego; 5) świadectwo z odbycia praktyki ślusarskiej lub z ukończenia szkoły rzemieślniczej (zawodowi ślusarze)

6) zezwolenie rodziców lub opiekunów; 7) własnoręcznie napisany życiorys. Zgłaszać się mogą jedynie urodzeni w latach 1907 i 1908, wyjątkowo zaś w latach 1909 i 1910. Uczniowie Szkoły otrzymują naukę bezpłatnie. W ciągu 18 miesięcznego Kursu otrzymują całkowite utrzymanie, umundurowanie i mieszkanie oraz korzystają z opieki lekarskiej. W czasie pobierania nauki obowiązują się spłacać część kosztów swego utrzymania. Spłaty te wynoszą 10% zerobków, i w całości wyniosą sumę 900 zł.

Po ukończeniu szkoły — absolwenci korzystają z ulg w służbie wojskowej (służba 12 miesięcy).

Blizszych informacji udziela Sekretarjat Komitetu Wojewódzkiego L.O.O.P. w Łodzi, Piotrkowska 67 prawa ofic. parter — w godz. od 9 do 15.

—oO—

## Żołnierze rocznika 1904

### Zostaną zwolnieni w dniu 15-ym września

W dniu 15 bm. rozpocznie się w całym państwie zwalnianie żołnierzy rocznika 1904, odbywającego służbę wojskową. Dotyczy to szeregowych wszystkich rodzajów broni z wyjątkiem marynarzy, którzy zwol-

nieni będą w dniu 1-ym października, oraz kawalerzystów i artylerzystów konnych, którzy pozostaną w wojsku do 22-go października.

## PRAWO I SĄD.

### Za zatrucie powietrza

WŁAŚCICIEL KAMIENICY PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 114 SKAZANY ZOSTAŁ NA 14 DNI BEZWZGLĘDN. ARESZTU.

W nocy z dnia 3 na 4 września przy ul. Piotrkowskiej 114 miał miejsce fakt następujący: Około godziny 4-ej nad ranem

ze ścieku przed tymże domem zaczął wydobywać się tak silny odór siarkowodoru, że przechodnie zmuszeni byli przejść na drugą stronę ulicy. Wśród przechodniów znalazł się również komendant policji na m. Łódź p. podinspektor Elssesser Niedzielski. Poświęcił pół godziny czasu i wszedł do domu przy ul. Piotrkowskiej 114 i ustalił, że właściciel tegoż Dawid Mojżesz wypuszcza do rynsztoku nieczystości z dołu biologicznego. Wobec powyższego p. komendant sporządził protokół na skutek którego Dawid Mojżesz wezwany został do zapłacenia 10 zł. grzywny, czego odmówił, odwołując się do Komisarza Rządu na m. Łódź. Skutek odwołania był dla kamienicznika fatalny gdyż p. Komisarz Rządu skazał go w drodze administracyjnej na 14 dni bezwzględniego aresztu. (r)

—oO—



„Jak jest stosunek Cziczerina do sowieckiej propagandy wojennej?

Ja jestem dyplomata; moja chata w innym państwie, — mnie to wszystko nie obchodzi.

## Przy pracy

W dniu wczorajszym 22 letni Zenon Pieter zam. przy ul. I Maja 50, podczas pracy spadł z drabiny z wysokości 1 go piętra, odnosząc ciężkie uszkodzenie ciała. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa.

(r)

oOo

## PRZEZ RADJO.

### PROGRAM NA ŚRODĘ, DNIA 7 BM.

(Warszawa długość fali 1111 mtr.)

Godz. 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikat PAT. Godzina 15,00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny; Godzina 16,30 Audycja dla dzieci. Godz. 17,00 Nad program, komunikaty. Godzina 17,15 Koncert popołudniowy. Godzina 18,35 Komunikaty PAT. Godzina 18,50 „Skrzynka pocztowa” mówi dr. H. Stępowski. Godzina 19,15 Rozmaitości wygłosi p. L. Lawiński, Komunikat Tow. Zach. Hodowli Koni. Godzina 19,35 Odczyt pt. „Samorząd gminny, a rolnictwo” wygłosi p. Tadeusz Niedzielski. Godzina 20,00 Komunikat rolniczy. Godzina 20,30 Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. Godz. 22,00 Komunikat politeji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nad program.

oOo

## Humor.



Król ludzerców (po obiedzie):

- No, a teraz przynieść mi jeszcze jedną, czarną.
- Do jedzenia, czy do picia?

### NIKT GO NIE OBRAZIŁ

- Kugelszyanc i jego przyjaciel Moryc rozmawiają
- Cóżki to jednak zawód agenta handlowego wzdycha Moryc.
  - Dlaczego? — pyta Kugelszwanc.
  - Ciężko robić interesu, często człowieka obrażają i trzeba milczeć.

Nie rozumiem — dziwi się Kugelszwanc — ja od 30 lat jestem agentem. Często mnie już wypraszano, wyrzucano i zamykano mi drzwi przed nosem — ale obrazić to nikt mnie jeszcze nie obraził.

# Pomoc dla ofiar klęsk żywiołowych w Małopolsce

## Zawiązał się komitet, który poczynił już kroki,

Na zaproszenie p. wicewojewody Lewickiego zebrało się wczoraj wieczorem w sali posiedzeń województwa łódzkiego grono osób ze świata urzędowego i z pośród miejscowego społeczeństwa, aby naradzić się nad sposobem zorganizowania na terenie Łodzi i województwa łódzkiego szerokiej akcji na rzecz ofiar katastrofy żywiołowej w Małopolsce Wschodniej.

Na zebranie przybyli J. E. ks. biskup Tymieniecki w towarzystwie biskupa suffragana D—ra Tomczaka i kilku wyższych duchownych, Prezes Sądu Okręgowego Bełżyński, p. o. prezydenta Miasta inż. Wojewódki i wiele innych osób ze świata reprezentacyjnego.

Zebranie zagałę p. wicewojewoda Lewicki, przedstawiając obecnym rozmiary strat i szkód wyrządzonych przez ulewę i powódź w Małopolsce i uzasadniając potrzebę szybkiej społecznej akcji ratowniczej. Wśród innych ważnych motywów, p. wicewojewoda zaznaczył, że jest państwowym i politycznym obowiązkiem województw centralnych pośpieszyć z ofiarą pomocą kresowym województwom Małopolski, zamieszkałym przez ludność w dużej części niepolską.

Tembardziej należy teraz z powodu tej smutnej okazji okazać tamtejszemu społeczeństwu, że jeśli są jakiegokolwiek różnice

w traktowaniu poszczególnych części kraju, to wypływają one z nieuniknionych przyczyn, związanych z młodą jeszcze administracją państwową, społeczeństwo jednak wszystkich dzielnic wiąże węzły obywatelskiej solidarności.

Przedstawiciel Związku wielkiego przemysłu Dr. Solański zakomunikował, że na zebraniu zarządu Związku już w ubiegły piątek zapadła uchwała, aby członkowie Związku opodatkowali się dobrowolnie na rzecz powodzi małopolskich, a we środę tj. dzisiaj zapadną w tej sprawie ostateczne uchwały co do sposobu ściągnięcia i użytkowania tego podatku.

Mec. Biłyk, zadeklarował w imieniu L.O.P.P. 2,000 złotych, p. wiceprez. Wojewódzki oświadczył, że na najbliższym posiedzeniu Magistratu zapadnie uchwała co do wysokości sumy, jaką miasto Łódź przeznaczy na ten cel. Wybrano ścisły komitet pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce. Do komitetu weszli J. E. ks. Biskup Tymieniecki, p. wicewojewoda Lewicki, p. Prezes Bełżyński, p. wiceprezydent Wojewódzki, p. wiceprezes Wolczyński i Fiedler, p. kurator Owiński, p. rejent Rossman, mec. Biłyk red. Gumkowski, prezes Babiacki oraz postanowiono zaprosić jeszcze kilka osób. Komitet zajął się niezwłocznie opracowaniem odezwy do społeczeństwa.

### BEZROBOTNY

- Biedny człowiek, czy dawno jesteście bez pracy?
- O tak, od śmierci mej matki.
- A wasza biedna matka dawno już umarła?
- Przy mojem urodzeniu.

### TRZY PRZYMIOTY

„Zyczyłeś sobie zawsze żony z trzema przymiotami. W towarzystwie miała być wielką damą, w kuchni — kucharką, a w godzinach sielanki — miłą zalotnicą”.

„Tak, i ta która znalazłem przymioty te posiada tylko w innym porządku: w towarzystwie jest zalotnicą, w kuchni — wielką damą, a w godzinach sielanki — kucharką”.

### U BOGATEGO FINANSYSTY

- Patrz pan, ta zbroja to pozostałość po moim dziadku.
- Tak? Nie wiedziałem doprawdy, że pański przodek handlował starem żelastwem.

### W APTECE

- Kupiłem od pan prosek chininy za 50 gr. a gdy go chciałem zażyć, okazało się że to strychnina.
- Tak, to trzeba jeszcze dopłacić 50 groszy.

### ROZTARGNIONY PROFESOR.

Profesor zaczął tonąć, ale na szczęście wyciągnięto go z wody. Pierwsze słowa, które wypowiedział po wyciągnięciu go z wody, były:

— Wszystko przez to roztargnienie! Przecież ja świetnie pływam, tylko w tem roztargnieniu zapomniałem.

### U SZEWCA

- Wiesz pan, potrzebuję lakierków, ale teraz nie mam pieniędzy...
- O! to głupstwo! to ja mogę zaszczekać!
- Czybyś pan był tak łaskaw?
- Ależ z przyjemnością zaszczekam! Jak pan będzie miał pieniądze, to niech pan przyjdzie do mnie po lakierki.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 5.

### SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

### ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A Kl'm Brzezińska 114

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Pawełek, Krakusa 12.

Szwara, Piotrkowska 196.

Wąrowski, Krzywa 5.

Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16.

J. Dębiński, Piotrowska 6.

Blesiński, Wilcza 10.

Stow. „Siła” Narutowicza 52.

Różewska, Ozorkowska 6.

Rzeźnicki, Nowo-Pabjanicka 25.

Fonkiewicz, Zamenhofska 27.

Gł., Sienkiewicza 35.

Suwalski, Basarna 2.

Majchrzak A. Targowa 33.

### ZAKŁADY KOWALSKIE.

Osk. Pietsch i S-ka, Wólczańska 109.

Józ. Drynkowski, Sienkiewicza 56. S

### ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezielski, Pabjanicka Szosa 60.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Osifski, Pabjanicka Szosa 41.

### PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierałkowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Gadzinowski, Pomorska 61.

### RESTAURACJE:

A. Jaska, Pabjanicka Szosa 26.

Wł. Piotrkowski, Krzywa 2.

Szczepaniak, Krzywa 16.

Michałkiewicz, Kilińskiego 160.

### OKUCIA BUDOWLANE:

Bracia Suwalscy, Golca 9.

### PRACOWNIE OBUWIA:

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

### FRYZJERZY:

F. Szostowski, Nowo-Pabjanicka 21-23

### SKŁADY WĘGLA:

S. Śniady, Krakusa 1

Greczyński, Krzywa 4.

### PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA

Brzezińska 5, filje: Pomorska 22 i Wschodnia 36

### SKLEPY RZEŹNICZE — MASARNIE:

Sumiński, Pomorska 61.

### ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:

Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowska 19.

### SKLEP DYSTRYBUCYJNO-KOLONIALNY:

W. Nowakowski, Przędzalniana 42

Bustakiewicz, Główna 40.

OGŁOSZENIE.

3153-

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na lokal dla stałej Komisji Poborowej Nr. 1 o rozkładzie następującym:

- 1) cztero-izbowy, 2) na parterze, 3) w śródmieściu, 4) z dwoma wejściami, 5) z dobrym zamknięciem, 6) w tem jedna sala o rozmiarze przynajmniej 6 x 4 mtr., a pożądana większa 12 x 8 mtr., 7) pokoje winny być suche i jasne, 8) dostateczne oświetlenie słoneczne, 9) vis à vis nie może być oficyny, 10) odpowiednie miejsce ustępowe.

Oferty należy składać do Wydziału Gospodarczego, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 37 (Oddział Kontraktowy) w terminie do 15 września r. b.

Łódź, dnia 5 września 1927 roku.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy ry-sunków technicznych i maszynoznawstwa dla rzemieślników przemysłu metalowego i drzewnego kończy się w dniu 15 września, początek wykładów w piątek, dnia 16 września 1927 r. o godz. 7-ej wiecz. punktualnie. 5074

Kursy Handlowe

Zw. Zawodowego Handl. Polskich w Łodzi, ul. Cegielniana 70, w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej. Zapisy od godz. 5-7 codziennie. 3143

Zeńskie Gimnazjum

„KULTURA“

Piotrkowska 85.

Zapisy codzienne do wszystkich klas aż do VII kl. włącz. nie. - W roku bieżącym zarząd klasy muchamią niższe dodatkowe wstępny I, II i III, za opłatą 20 zł. miesięcznie. Opłata we wszystkich pozost. kl. 25 zł. m. UWAGA: Urzędnicy państwowi, kolejarzy i t.p. pracownicy są zwolnieni od opłat osobistych za naukę swych dzieci. 3921-

Szkiełko okienne

Ornamentowe, arabeski, wstawki oraz szklenie budowli; diamenty do szklenia szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejnik, Główna Nr. 14. UWAGA: Szkiełko inspektowe w wielkim wyborze.

Problemy ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Doświadczony nauczyciel przy-... 6036-5

Sprzedaż.

Samochód taksówka 6 osobowa... 4644-2

motocykl na chodzie oraz rower... 4.98-0

o biurowe trawale, bieliznę manę... 4644-2

na raty. Płaszcz, swetry, kapturki... 2837-2

Meble stolarskie i tańsze poleca stolarnia... 19.9-5

Do sprzedania domek 4 pokojowy... 5024-2

A.A. Meble stolarskie tapicerowane... 5047-4

Tanio sprzedam stół, krzesła, fotel... 316.-1

na wyplatę. Eleganckie damskie... 12

Towary różne na Mandurki tanio... 8166-3

Do sprzedania mieszkanie w... 5120-2

Szalancie balony... 5120-2

Na wyplatę. Jedwabne... 12

Utle z pszczołami... 5142-1

Sklep z pokojem do sprzedania... 5142-4

Posady i prace.

Służąca do wszystkiego... 5153-4

Potrzebna od zaraz służąca... 5171-2

Dziewczyna 15-17 lat... 5178-2

Potrzebny chłopiec na posyłki... 5174-1

Potrzebna chemiezarka... 6164-2

Potrzebna dziewczyna... 5140-1

Potrzebna służąca do wyzpiek... 5148-1

Poszukiwane.

Inteligentna osoba w wieku... 5170-2

Lokale i mieszkania.

Dwa pokoje z kuchnią... 8134-2

Przyjmę 2 panów na mieszkanie... 5152-1

Przyjmę na mieszkanie... 5178-1

Różne.

Pieś wyżej brązowy nakrapiany... 5.53-3

kuszerka Pipikowa przyjmuje... 20.9-25

Instrementy muzyczne... 20.9-25

Zagubione dokumenty

Hampel Helonę zagubiła... 51.9-2

Hersz Wolf Kaliski zagubił... 5138-2

Pluszka Wincery zagubiła... 5154-2

Dr. med.

A. Mazur

Choroby nosu, nosa, gardła... 23-44.

powrócił. 2341-

Dr. B. Knichowiecki

Andrzeja 7, tel. 10-20

powrócił

i wznowił przyjęcia... 3128

GABINET

Lekarsko-Dentystyczny

Tondowska

51. Główna 51,

Leczenie i plombowanie zębów... 51. Główna 51,

O wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO“ marki „GLOBUS“

nagrodzony

złotym medalem

uznawa swędzenie, swszewienie... 1441-50

A. Szwarc

Skład węgla, drzewa i... 16-14

dawniej Matyszek.

poleca ze składu węgla tylko... 16-14

Gospodarka

30 móg wsiach... 5.53-3

CZERNA OGŁOSZENIE: Przed... 5.53-3

aktor naczelny i wydawca... Włocławek, Czajkowski